



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 109

Czwartek, 11 maja 1939

Rok XLVIII

Pozory i fakty współczesnej gry dyplomatycznej

Co niesie dzień polityczny?

Uważny i polityką się interesujący Czytelnik (a któż się z nas dziś polityką nie interesuje?!), zapewne przypomina sobie, gdyśmy na tym miejscu pisali w początkach kwietnia, że flota niemiecka wyjeżdża na wody Morza Śródziemnego, w okolice Gibraltaru, Hiszpanii. Z niemieckiej strony urzędowej opublikowano, że to zwykłe manewry.

Opinia polityczna przyjęła tę wiadomość z pewnym niepokojem.

Snuto na ten temat najfantastyczniejsze domysły. Musimy skromnie zauważyć, że to jedna z bezpłodnych manifestacji.

I co? Gdzie ta flota? Ani słycho, ani widu. Jakby... w wodę wpadła. Pisano, że nawet flota japońska ukazała się na Morzu Śródziemnym.

Nie udało się również „bluffowa” robota w postaci paktów o nieagresji z mniejszymi państwami, ponieważ Szwecja, Norwegia, Dania i Finlandia odpowiedziały odmownie na propozycje Berlina.

Płotka, wymysł, demonstracja, tupet, niespodzianka, zastraszenie — oto współczesny repertuar polityki i akcji sztabów wojakowych, uprawianych z powodzeniem przez państwa osi w roku ubiegłym i na początku bieżącego.

Dziś z tej taktyki śmieje się najgłupszy kół taborów wojskowych.

ZOSTAŁA JESZCZE INTRYGA

Niewyżyskana jest jeszcze... intryga.

Tedy w ubiegłą niedzielę rozniosła się wieść, że Stolica Apostolska wchodzi na wiadownię, jako czynnik pośredniczący między wrogimi obozami.

Komu to i na co potrzebne jest wciąganie do brzydkiej gry najwyższego autorytetu świata katolickiego?

Robota jest sztyla grubą dratwą. Oczywiście Stolica Apostolska z całą gotowością

wystąpi jako współczynnik pokoju, ale Najwyższy autorytet musi mieć zapewnienie, że powaga Kościoła nie będzie wystawiona na szwank.

W tym stanie rzeczy, jak są, dobrej woli pokojowej nie widać po tamtej wiadomości nam stronie bariery.

Jest to więc jeden z manewrów, który się

traktuje podejrzliwie tak w Warszawie, jak Londynie, czy Paryżu.

To też sekretariat Stolicy Apostolskiej zaprzecza tym wszystkim doniesieniom o jakiejś konferencji między pięcioma mocarstwami z inicjatywy Ojca św., dodając, że oczywiście największą troską Papieża jest sprawa pokoju.

Stolica Apostolska podejmie się pośred-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Potiemkin u min. Becka

WARSZAWA. Zastępca komisarza ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR. Potiemkin w drodze powrotnej z Bukaresztu do Moskwy zatrzymał się nieoficjalnie w War-

szawie i został dnia 10 bm. przyjęty przez ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka. W godzinach popołudniowych Potiemkin udał się w dalszą drogę do Moskwy.

Pomorze wzorowo spełniło swój obowiązek

Subskrypcja pożyczki przekracza 23 miliony złotych

W dniu wczorajszym w Toruniu Wojewódzki Komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej p. gen. Bołtuć na konferencji z przedstawicielami prasy i radia podał wyniki subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na terenie Pomorza.

Według szczegółowych obliczeń Pomorze subskrybowało POP. w wysokości 22.556.789 zł. Wyniki faktyczne są większe, gdyż niektóre firmy pomorskie, posiadające swoje

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pomorze otrzymało największy przydział kredytów na roboty publiczne

Na terenie całego państwa uruchomione już zostały roboty publiczne, prowadzone przy pomocy finansowej Funduszu Pracy. Kredyty Funduszu Pracy na te roboty wynoszą w roku bieżącym 66.500 tys. zł., z czego 7 miln. zł. otrzymują kredytobiorcy w materiałach budowlanych potrzebnych do wykonywania robót.

Z kredytów tych m. in. stolica otrzyma 5.034.000 zł, województwa zachodnie, a więc pomorskie — 8.065.000 zł, poznańskie — 6.057.000 zł, łódzkie — 7.403.000 zł, i śląskie — 5.610.000 zł. Poważne kredyty otrzymały również województwa kresowe, jak lwowskie — 5.018.000 zł, wołyńskie 3.201.000 zł i wileńskie — 3.415.000 zł.

Inwestycje oparte o te kredyty dokonywane będą przeważnie na terenie miast przez co, zatrudniając bezrobotnych, przyczynia

się jednocześnie do zaspokojenia rozlicznych potrzeb inwestycyjnych naszych miast i osiedli. Ważniejsze z tych inwestycji to budowa wodociągów i kanalizacji, budowa nowych ulic, ulepszenie nawierzchni na istniejących ulicach, budowa rzeźni, hal targowych itp.

Ponadto, podobnie, jak i w latach ubiegłych, 10 miln. zł. przyznano dla Junackich Hufców Pracy na zatrudnienie i wyszkolenie bezrobotnej młodzieży oraz 10 miln. dla Towarzystwa Osiedli Robotniczych na budowę nowoczesnych domów robotniczych przy zakładach przemysłowych.

Szybkie uruchomienie tych kredytów pozwoliło na wcześniejsze rozładowanie bezrobocia, którego stan zmniejszać się będzie obecnie z każdym tygodniem.

Litwa zdecydowana jest bronić do ostatka swojej niepodległości

Naczelnny wódz Litwy o pobycie w Polsce

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 18.30 naczelnny wódz armii litewskiej gen. Rasztkis przyjął w pałacu Blanka przedstawicieli prasy polskiej, wobec których złożył następujące oświadczenie:

Zaszczytne dla mnie zaproszenie pana Marszałka Polski przyjąłem z radością. Jestem niezwykle wzruszony przyjęciem, zgotowanym mi przez pana Marszałka i mani-

westacjami sympatii pod adresem Litwy i moim osobistym ze strony ludności Warszawy.

Litwa odrodzona ze względu na swoje obecne warunki z natury rzeczy musi zadawać się polityką neutralności, którą już od kilku lat zdecydowanie prowadzi wspólnie z innymi państwami bałtyckimi. Ale trzymając się neutralności Litwa zdecydowana



Jest najlepszym przy-jacielem wiecznego ołóra. Żądać wszędzie

Konferencja na Zamku w Warszawie

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i Wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu

Prof. Stefan Dąbrowski rektorem Uniwersytetu Poznańskiego

POZNAŃ. W dniu wczorajszym odbył się wybór nowego rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Rektorem wybrany został prof. dr Stefan Dąbrowski, dotychczasowy dziekan wydziału lekarskiego.

Nowy rektor Politechniki Warszawskiej

WARSZAWA. W dniu 10 bm o. godz. 17 w Politechnice Warszawskiej odbyły się wybory rektora na rok akademicki 1939-40 i 1940-41. Rektorem został wybrany inż. Kazimierz Drewnowski, profesor zwyczajny miernictwa elektrycznego.

Co powie Jugosławia po włoskich oświadczeniach

RZYM. Włoskie koła półurzędowe podkreślają, że wizyta ks. Pawła Jugosłowiańskiego w Rzymie jest potwierdzeniem polityki, zapoczątkowanej włosko-jugosłowiańskimi układami białogrodzкими z roku 1937 i wiąże się z ostatnimi wizytami ministra Marinkowicza w Wenecji i Berlinie. Wyrażana jest również opinia, że polityka prowadzona dotychczas przez rząd jugosłowiański będzie nadal kontynuowana.

Gen. Franco demobilizuje

MADRYT. W czasie od 20 do 30 maja zwolnione zostaną roczniki 1930, 1931 i 1932.

W ten sposób do końca maja zdemobilizowanych będzie 6 roczników.

Ponadto oddziały marokańskie odjadą do Marokka natychmiast po defiladzie zwycięstwa.

Od poniedziałku latamy na linii Warszawa - Gdynia - Kopenhaga

WARSZAWA. W poniedziałek, dnia 15 maja nastąpi otwarcie nowej polskiej linii lotniczej, łączącej Polskę ze stolicą Danii — Kopenhagą. Jest to pierwsze połączenie lotnicze Polski z krajami skandynawskimi, mające doniosłe znaczenie dla sfer handlowych obu krajów. Połączenie Warszawy i Gdyni z Kopenhagą stwarza szereg doskonałych połączeń lotniczych z innymi stolicami państw europejskich.

Masowa konfiskata dzienników polskich w Gdańsku

Wczoraj skonfiskowały gdańskie władze policyjne następujące dzienniki polskie: „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Tempo Dnia”, „Kurier Bałtycki”, „Kurier Poranny”, „A. B. C.” i „Express Poranny”, oraz dziennik żydowski „Nasz Przegląd”.

Z Czech na roboty ziemne do Niemiec

PRAGA. Jak podają ze źródeł czeskich, w ostatnim czasie wywieziono nową partię robotników czeskich w liczbie 7.812 osób z krajów protektoratu do Niemiec. Robotnicy czescy rozlokowani zostali w Bawarii, prowincji Hannowerskiej i Schleswig-Holstein

Nie zawadzi na dzisiaj palto i parasol

Przewidywany przebieg pogody: chmurno z rozproszonymi. Umiarkowane wiatry ze wschodu. Temperatura około 10 stopni. Tak mówi Pim.

Nowe pomysły berlińskie w propagandzie antypolskiej

Półoficjalne koła niemieckie nie ukrywają swego zdenerwowania z powodu wizyty gen. Rasztkisa w Warszawie. Wyrastają z tych tendencji znajdujemy w przejrzystej postaci w artykule „Voelkischer Beobachter”, który ze złe zamaskowanym zdziwieniem zastanawia się nad przyjaznymi stosunkami polsko-litewskimi, podkreślając istnienie normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy obydwojoma krajami dopiero od roku. „Voelkischer Beobachter” zarzuca prasie polskiej, że pomija ona mil-

czeniem „kwesie sporne”, istniejące między Polską a Litwą.

Drugą wreszcie próbą wywołania nieporozumień przez prasę niemiecką jest rozgłaszanie fałszywych informacji dotyczących spraw ukraińskich, przy czym należy zwrócić uwagę, że prasa niemiecka nie podaje wiadomości, że przedstawiciele mniejszości ukraińskiej głosowali zarówno za rezolucją powziętą po mowie min. Becka, w Sejmie, jak też za pełnomocnictwami dla Prezydenta R. P.

jest bronić do ostatka swojej niepodległości i odeprzeć w razie potrzeby z bronią w ręku wszelkie zakusy na nią.

Z wszelkimi zakusami stwierdzam, że znalazłem tu zupełne zrozumienie naszej polityki.

Nie wątpię, że stosunki między obu państwami będą przybierały coraz przyjaźniejsze formy i że w niedługim czasie dojdziemy do stosunków, opartych na pełnym wzajemnym zaufaniu. W atmosferze zaufania zaś da się załatwić wiele spraw, których załatwienie w innych warunkach byłoby nie do pomyślenia.

Przy tej sposobności chciałbym wyrazić za pośrednictwem polskiej prasy moje najlepsze życzenia Narodowi Polskiemu, z którym Litwa przeżyła niejedną wspólną dolę i niedolę, a z którym i w przyszłości, w nowych i zmienionych warunkach, chciałaby żyć w dobrych, sąsiedzkich i przyjacielskich stosunkach.

Następnie gen. Rasztkis podzielił się z dziennikarzami wrażeniami ze swej wizyty w Rumbertowie, podkreślając znakomitą postawę żołnierza polskiego oraz jego sprawność i wyszkolenie.

Rewelacyjne oświadczenie v. Ribbentropa

Pakt z Włochami jest niepotrzebny — Hitler i Mussolini chcą pokoju
Państwa demokratyczne stroną atakującą

RZYM. Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop udzielił wywiadu przedstawicielowi „Popolo d'Italia” na temat wyników mediolańskiego spotkania z min. Ciano. Sądzą — oświadczył min. von Ribbentrop — że Włochy i Niemcy nie mogą lepiej odpowiedzieć tym degeneratom demokratycznym, którzy zawsze boją się napisać i w każdym widzą napastnika. Jeżeli chodzi o przyszłość, sądzą, że nasze dwa narody mogą być spokojne. Ja w imieniu kanclerza Hitlera, a min. Ciano w imieniu Mussoliniego — powzieliśmy decyzję co do

zawarcia sojuszu wojskowego, który nie jest niczym innym, jak logiczną konkluzją stanu rzeczy, istniejącego, prawdę mówiąc, już od dawna.

Pakt ten nie był potrzebny, ale dobrze się stało, że został zawarty. Ażowiec różni wykretni prawnicy demokratyczni prze-

konają się, jakie są naprawdę nasze stosunki. Niechaj demokracje wiedzą, że Mussolini i Hitler chcą pokoju. Gdyby jednak demokracje nie chciały nas zostawić w spokoju, niechaj pamiętają, że Mussolini i Hitler wraz ze swymi narodami będą niezwykłym ciężarem.

Napad bojówki niemieckiej na szkołę polską

KATOWICE. Ze Śląska Opolskiego nadeszły wiadomości o napadzie dokonanym w sobotę w nocy na szkołę polską w Jędrzynie, w pow. strzeleckim.

Bojówka, złożona z 50 osób wdarła się do lokalu szkoły polskiej, niszcząc ją całkowicie. Zniszczeniu uległy okna i drzwi, wszystkie materiały piśmienne, ławki, półki, szafy, aparat projekcyjny, maszyna do szycia, jak również wszystkie pomoce nau-

kowe i urzędowe akta szkolne.

Większa część zdemolowanego urządzenia została wyniesiona na dziedziniec, zwalona na stos i podpalona.

Przedstawiciele Związku Polaków w Niemczech i towarzystwa szkolnego po stwierdzeniu dokonanego w szkole polskiej zniszczenia, zwrócili się w tej sprawie do Rejencji opolskiej.

Krzywdy wasze notuiem...

W związku z napadem bojówek hitlerowskich na zespół teatru katowickiego w Wielkich Strzelcach na Śląsku Opolskim, będącym jeszcze w posiadaniu Niemców, zarząd Okręgu Pomorskiego Polskiego Związku Zachodniego powziął następującą uchwałę:

„Głęboko wstrząśnięci bestialskim pobicie polskich artystów i napadem na ludność polską w Wielkich Strzelcach, przesyłamy Wam Rodacy, wyrazy hołdu i najwyż-

szego uznania za bohaterską postawę w walce o polskość Śląska Opolskiego. Wierzymy mocno wraz z Wami, że polskość na tej ziemi, obficie zroszonej bezenną krwią powstańców, nie zniszczy żadna przemoc wroga. Naród Polski nigdy nie zapomni o barbarzyńskich metodach walki z Polakami w Niemczech. Krzywdy Wasze notuiemy i wystawimy za nie rachunek, gdy nadejdzie czas”.

Jaki pan, taki kram...

Podłe insynuacje „Ostlandu”

Jest już dostatecznie znanym faktem, że prasa niemiecka łącznie ze specjalnymi periodykami zajmuje się daleko więcej obcymi sprawami i interesami, niż zagadnieniami własnego kraju, które porusza według góry ustalonego szablonu.

Przedmiotem szczególnej troskliwości stanowią za to w ostatnim czasie Polska, czego bodaj najbardziej jaskrawym przykładem jest fakt, iż Niemcy twierdzą, jakoby lepiej niż sami Polacy zdawali sobie sprawę z linii politycznej Marszałka Piłsudskiego, rzeko-

mo opuszczonej dzisiaj przez min. Becka.

Znamiennym wreszcie przykładem tej megalomanii niemieckiej, nie cofającej się przed niczym jest wystąpienie „Ostlandu”, który insynuuje, jakoby źródłem samobójstwa płk. Ślawka była... podróz min. Becka do Londynu, dalej powrócił... Witosa, i wogóle cała „jak dowodził „zmiana kursu” polityki polskiej.

Na tak nędzne i chęć insynuacji odpowiedzieć można tylko — pogardą.

Krwawe starcie pomiędzy Niemcami i Litwinami w Kłajpedzie

KŁAJPEDA. W miejscowości Doviliai, niedaleko od Kłajpedy doszło do starcia pomiędzy ludnością litewską a kompanią funkcjonariuszy Gestapo. Według półurzędowego oświadczenia Niemcy musieli wobec groźnej postawy tłumu zrobić uступkę z broni, na skutek czego zginęło 3 chłopów litewskich, zaś jeden z funkcjonariuszy Gestapo, nazwiskiem Edmin Müller, został ciężko ranny.

Tłem całego zajścia była odmowa chłopów litewskich wydania artykułów rolniczych niemieckiemu komisarzowi żywnościowemu. W kołach niemieckich Kłajpedy

twierdzą, że całe zajście zostało naumyślnie sprowokowane przez agitatorów przybyłych z Litwy.

I w Rumunii święto narodowe — to święto wojska

BUKARESZT. W całej Rumunii obchodzone wczoraj uroczystości święto narodowe. Rozpoczęcie uroczystości ogłoszone zostało o świcie salwą armatnią w stolicy.

Na wzgórzu Cotroceni, gdzie odprawiono uroczyste nabożeństwo, obecni byli król Karol II, następca tronu, członkowie rządu.

Cała Polska mełdowała premierowi swą gotowość

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów generał Sławoj-Skłodkowski otrzymuje setki depesz z całego kraju z zapewnieniami gotowości i poświęcenia wszystkiego dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

Pomorze wzorowo spełniło swój obowiązek

(Dokończenie ze str. 1)

biura poza granicami Pomorza, tam właśnie wpłaciły subskrybowane sumy.

W związku z tym, — stwierdził p. generał Bołtuć — należy się spodziewać, że ostatecznie suma subskrypcyj na Pomorzu przekroczy poważnie 23 miliony zł zwłaszcza, że termin podpisania POP rolnikom przedłużono do 15 bm.

Kwota 22,5 mil. — zdaniem p. gen. Bołtuć — jest nadspodziewanie duża, gdyż trzeba wziąć pod uwagę, że Pomorze nie posiada tak rozwiniętego przemysłu jak województwa centralne, czy też połudn. zachodnie. Mimo tego jednak Pomorze prześcignęło np. województwo krakowskie.

Ponadto wpłynęło bardzo dużo ofiar na FON w postaci gotówki, wartościowych

Zgon JE ks B-pa Przeździeckiego na wizytacji kanonicznej

SIEDLCE. Dnia 9 maja o godz. 21 zmarł nagle Biskup Ordynariusz siedlecki podlaski Jego Ekscelencja ks. Henryk Przeździecki. Śmierć zaskoczyła nagle pasterza diecezji podlaskiej na stanowisku w czasie wykonywania obowiązków służbowych na wizytacji kanonicznej parafii Ortel Królewski pod Białą Podlaską.

Zmarły dostojnik Kościoła urodził się w dniu 27 lutego 1873 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 22 grudnia 1895 roku. Biskupem wskrzeszonej diecezji podlasko-siedleckiej mianowany został 29 września 1918 r. Sakrę biskupią otrzymał w Katedrze Warszawskiej 17 listopada 1918 r., prekonizowany na konsystorzu rzymskim 10 marca 1919 r. Diecezję objął uroczystie 1 grudnia 1918 r., a ingresu do Katedry w Janowie Podlaskim dokonał w dniu 5 stycznia 1919 r.

Jak wpływają dary na FON

WARSZAWA. Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje: Ofiarności społeczeństwa na FON kształtowała się prawie w jednolitej wysokości na przestrzeni lat 1936-7 i 1937-1938. Rok 1938-39 wskutek wypadków politycznych dał wpływów z darów o 70 procent więcej.

Kwiecień rb. przyniósł w ofiarności wielokrotnie natężenie, zwłaszcza od 29 kwietnia. Efekt zbiórki darów za kwiecień dał prawie tyle, ile cały rok 1938-39.

Ofiary w tempie wzmożonym płyną nadal i płynąć powinny nieprzerwanie, gdyż FON jest instytucją stałą, nie zamkniętą żadnymi terminami ani ograniczeniami, a zadania, jakie ma do spełnienia wymagają dalszych ofiar ze strony obywateli.

Obywatel niemiecki zapisał w testamencie 10.000 zł na Skarb Państwa polskiego

Pan Zygmunt Drwęski jako wykonawca woli zmarłego w dniu 27 sierpnia 1938 r. śp. Karola Thobera obywatela niemieckiego byłego właściciela nieruchomości w Toruniu przy ul. W. Garbary 12 złożył na ręce Pana Wojewody książeczkę oszczędnościową KKO m. Torunia na sumę 10.000 zł z przeznaczeniem na Skarb Państwa.

Kronika polityczna

1) W związku ze zgonem śp. redaktora Jana Rakowskiego zasłużonego działacza niepodległościowego i społecznego oraz Seniora Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich złożył Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz na ręce siostry zmarłego w wiarę współczucia i żalu oraz przesłał depeszę kondolencyjną na ręce prezesa Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich p. Konrada Fiedlera w Bydgoszczy.

2) Członkowie Koła Ochotników Armii Polskiej z Ameryki w Bydgoszczy w związku z 20-leciem przybycia z bronią w ręku do Polski złożyli na F. O. N. do rąk Pana Wojewody Raczkiewicza zebraną doraźnie wśród siebie kwotę 180 zł.

korpus dyplomatyczny i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Po nabożeństwie Król dokonał przeglądu wojsk, po czym odbyła się defilada oddziałów przed monarchą z udziałem 2000 oficerów, 18.000 żołnierzy, 4000 konnicy, 250 nowych armat i 200 samochodów.

Zgromadzone tłumy entuzjastycznie manifestowały na cześć króla i wojska.

Argentyna zrywa z Niemcami

PARYŻ. Wbrew zaprzeczeniom niemieckim, berliński korespondent Havasa utrzymuje, iż należy oczekiwać odwołania ambasadora argentyńskiego w Berlinie i zerwania stosunków dyplomatycznych między obu państwami.



Dziś o godzinie 19 przemawia premier Daladier

WARSZAWA. W dniu 11 maja br. premier Daladier wygłosi w Izbie Deputowanych dłuższe przemówienie. Mowę tę w tłumaczeniu polskim transmitować będą z Paryża wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia o godz. 19.

Koła niemieckie o akcji dyplomatycznej Watykanu

BERLIN. Polityczne koła niemieckie odnoszą się z nietajonym sceptyzmem do inicjatywy dyplomatycznej Watykanu. W kołach tych twierdzą, że nie można sobie robić najmniejszych iluzji na temat praktycznych rezultatów tej akcji, którą Niemcy obserwują „bez antypatii”.

Poza tym wspomniane koła twierdzą, że odpowiedź rządu Rzeszy na inicjatywę podjętą przez Watykan, została już udzielona, nie precyzując jednak bliżej tej odpowiedzi.

U osób chorych nerwowo lub psychicznie delikatnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa umożliwia wydajne wypróżnienie, pobudza przemianę materii, dobre trawienie i przywraca apetyt. Zapytajcie Waszego lekarza. (11676)

Depesze w kilku wierszach

LONDYN. W pobliżu stacji Motherwell wykołubiła się lokomotywa pociągu osobowego. 16 osób odniosło rany, w tym dwie osoby ciężkie obrażenia.

LONDYN. W składach materiału wojennego w Chilwell pod Nottingham wybuchł gwałtowny pożar, który zniszczył całkowicie składy. Przyczyna pożaru nieznana.

QUITO. (Ekwador Pół. Ameryka) Lista ofiar strasznego wypadku lotniczego w Guayaquil obejmuje nazwiska 23 zabitych i 25 rannych. Należy zaznaczyć, że samolot spadający na ulicę miasta, spowodował pożar kilku domów, dlatego też liczba ofiar jest tak wysoka. Straty materialne znaczne.

RZYM. Książęca para jugosłowiańska zamieszkała jako goście włoskiej pary królewskiej w Pałacu Kwirynalskim.

O godz. 11-tej rano Mussolini w towarzystwie ministra Ciano złożył wizytę księciu regentowi Pawłowi.

Co niesie dzień polityczny

(Dokończenie ze strony 1-ej).

siłwa, gdy wytworzą się odpowiednie warunki. Narazie ich nie ma.

AŻ STALIN WŁOŻY KORONĘ

Pisaliśmy wczoraj o widmie Rappalla; druga bomba i balon próbną.

W naszym oświetleniu charakterystycznym to jednym słowem: „lipa”.

Na takiego mizernego robaka nie dadzą się widać grube ryby dyplomacji państw zachodnich, a jeszcze mniej Polska, która zna bardzo dobrze z bliska i Niemców i Rosję.

To też z półurzędowych kół narodowo-socjalistycznych wypierają się już wszelkich projektów zbliżenia się do Rosji Sowieckiej. Z Rosją narodową — powiada — owszem.

Poczekajmy więc aż Stalin wdzije... koronę.

Jak narazie na to się nie zanosi.

KTORA KROWA...

Wszystko, co wyżej — są to jeno zasłony dymne. Istota rzeczy opiera się w obecnej chwili na tym, że Niemcy widzą, iż są z Bałkanów odepchnięci przez Anglię, a na wschodzie przez Polskę.

Balkany — to jeszcze jedyny w Europie teren łatwych sukcesów. Tak było do niedawna. Ale już nie obecnie. Próbuja pu-

kać do Litwy, i jak donoszą depesze — Niemcy próbują nacisku w kierunku gospodarczym.

Ale wódz litewski Raszkis już wrócił do Kowna po wizycie warszawskiej.

Już i Węgry śmiało podnoszą głowę. Premier Teleki ostatnio oświadczył w swej mowie wyborczej, że Węgry będą prowadzić politykę niezależną.

A tymczasem Anglia naprawdę odnosi sukcesy. I tak: Uchwalono w Izbie Gmin ustawę o powszechnej służbie wojskowej bez dyskusji. Pierwszy pobór rekruta w czerwcu. Australia oświadczyła, że w razie, gdy Wielka Brytania przyjmie wojnę, stanie natychmiast po jej stronie. Londyn rozmawia z Japonią, z Moskwą. Konferencje posuwają się naprzód.

Jednak o tych sukcesach nikt w Anglii nie trąbi w myśl polskiej zasady, że która krowa dużo ryczy, mało... masła daje.

I wreszcie coś o nieboszczykach. Hiszpania ustępuje z Ligi Narodów.

Teraz chyba kolej na ustąpienie Ligi... z Genewy.

A zresztą ile jej nie życzyć: nikomu nie szkodzi, nikomu nie pomaga. Niech tam ma... pokój, gdy go brak Europy.

(—ski)

PRZEGLĄD PRASY

Odporność psychiczna w Polsce i w Niemczech

Na temat przemian politycznych w Europie takie uwagi snuje „Kurier Poranny”, podając ciekawą próbę odporności psychicznej w Polsce i w Niemczech:

„Mowę kanclerza Hitlera prasa polska podała natychmiast ściśle według niemieckiego urzędowego streszczenia. W szczególności nikt nie ukrywał przed naszą opinią tego, co powiedział kanclerz Rzeszy o Polsce, nikt nie ukrywał też treści memorandum niemieckiego do rządu polskiego, które ogłoszone było u nas natychmiast w całości. Każdy bowiem wiedział, że nerwy polskie zniosą to wystąpienie bardzo dobrze, a reakcja naszej opinii będzie akurat odwrotna do oczekiwanej prawdopodobnie w Berlinie.

Natomiast propaganda niemiecka, zwleając z ogłoszeniem przemówienia min. Becka, starała się, jak się zdaje, oszczędzić swojej opinii zapoznania się z tą krótką i naprawdę w żołnierskim stylu ogłoszoną mową, mimo, że odznaczała się ona w stosunku do Niemiec taktem i umiarem, a tylko zawierała wzorowo ujętą, logiczną i nie dającą się obalić argumentację polityczną. Również propaganda niemiecka odsuwała termin podania w całości swojej opinii, o przekonywującej treści polskiej odpowiedzi na memorandum niemieckie. Czy to w ten sposób chciano zaprezentować światu wytrzymałość nerwów niemieckich?

W każdym razie takie zachowanie się propagandy niemieckiej jest dość znamienne.

We własnej sieci

„Włecśór Warszawski” omawiając sytuację polityczną, wskazuje na tarca, jakie zachodzą wśród państw „osi”, mimo pozorów jedności:

„Przy okazji zawierania paktu wyszły na jaw różnice między stanowiskiem Niemiec i Włoch, które zmusiły Niemców do poważnych ustępstw w roli sojusznika. Za cenę utrzymania „osi” Niemcy zrzec się musieli swoich wpływów na Bałkanach i zamiarów własnej ekspansji na Bliskim Wschodzie.

To też wbrew propagandzie oficjalnej, która traktuje pakt, jako wielkie wzmocnienie Niemiec, nastrój społeczeństwa niemieckiego jest bardzo niepewny, a nawet dają się zauważyć objawy wyraźnego defetyzmu.

Propaganda antypolska, prowadzona głównie przy pomocy radia, trwa w dalszym ciągu, bez żadnego urozmaicenia metod i środków.

Kola polityczne niemieckie zdają sobie sprawę, że Niemcy znajdują się we własnej sieci, z której nie mogą się wypłatać.

Obsadzenie stanowiska kierowniczego na warszawskiej placówce dyplomatycznej Sowietów, wkrótce po ustąpieniu komisarza Litwinowa, zdaje się dowodzić, że nowe kierownictwo sowieckiej polityki zagranicznej przywiązuje wagę do pełnej normalizacji stosunków z Polską.

Nowomianowany ambasador, p. Mikołaj Iwanowicz Szaronow, obejmie placówkę warszawską, opuszczoną przez p. Jakubę Dawidjana. Słuch wszelki po tym dyplomacie zaginął mniej więcej w listopadzie 1937 r.

Od tego czasu kierował ambasadą sowiecką w Warszawie charge d'affaires, a przedłużanie się tego wyraźnie nienormalnego stanu rzeczy pozbawiło właściwie dyplomację sowiecką możliwości utrzymywania normalnych kontaktów dyplomatycznych z kierownictwem polskiej polityki zagranicznej w Warszawie.

Tak działo się z woli Moskwy, ale — Bogiem a prawdą — nie odbił się ten stan rzeczy na całokształcie stosunków polsko - sowieckich. Przecież właśnie w okresie trwania sowieckiego dyplomatycznego „vacuum” w Warszawie, doszła do skutku deklaracja z dnia 26 listopada r. ub. ustalająca, że układ o nieagresji z 1932 r. jest nadal podstawą stosunków polsko-sowieckich.

Deklaracja ta przywróciła stan normalnych, sąsiedzkich stosunków pomiędzy Polską i jej wielkim wschodnim sąsiadem.

Obecnie — nominacja ambasado-

Przez okienko gdańskie

„Urgermanisch” nazwiska w Gdańsku

Od dłuższego czasu trwa w Gdańsku uciążliwa akcja na rzecz niemieczenia polskich nazwisk. Przy wyzyskaniu wielkich dziś możliwości aparatu partyjnego nakłania się Gdańszczan pochodzenia polskiego do zmiany ich rodowych nazwisk, które przecież nie mają nic wspólnego z tak reklamowanym, „urgermanisch” pochodzeniem. Rezultaty, jak dotychczas są dość skąpe, ciągle bowiem jeszcze wystarczy zajrzeć do książki adresowej, czy przejść ulicami Gdańska, ba! nawet przeczytać sprawozdania z zebrań partii narodowo - socjalistycznej, aby uderzyć wzrokiem o masę nazwisk polskich jeszcze nienaruszonych czy już okaleczonych.

Raz po raz czyta się o urzędowej zmianie nazwiska, na tabliczkach widnieją wprawdzie tu i ówdzie nawiasy zamykające dawne nazwisko z owym niepożądanym „ski” lub „owski” (antentyczne!) owe nie germańskie „cwiki” przekreślone jest tylko czerwoną linią — ale najwidoczniej akcja zmiany nazwisk odziedziczonych po ojcach i pradziadach idzie zbyt opornie.

Najwidoczniej — bo oto „Der Danziger Vorposten” oficjalny organ partii nar. socjalistycznej w Gdańsku wystąpił z takim stanowczym wezwaniem: „Precz ze słowiańskim zakończeniem niemieckich nazwisk rodowych!” „Jest dzisiaj — tak czytamy dalej w tym apelu — najszczytniejszym obowiązkiem niemieckich rodzin pozbyć się nazwisk odziedziczonych a przybrać pierwotne”.

Pierwotne, to znaczy oczywiście niemieckie. Sam apel jest dość zrozumiały z punktu widzenia ludzi, którym zapewne jest nieprzyjemna ta obfitość nazwisk polskich w Gdańsku i w szeregach partyjnych, równie zrozumiała jest konieczność wytłumaczenia „przedmiotom” akcji, dla czego to pozbywać się powinni swych nazwisk, a w szczególności dlaczego nazwiska te są także... pranieckie. Natomiast niepodobna zrozumieć argumentacji, jaką posługują się autorzy takiego „odnawiania” nazwisk, argumentacji pozbawionej cienia jakiegokolwiek rzeczowości — za to pełnej humoru, który mamy wrażenie, wywiera jednak skutek całkiem przeciwny od zamierzonych.

Nazwiska o brzmieniu dzisiaj polskim — tak dowodzi „Vorposten” — były kiedyś czysto niemieckie, zgodnie z pochodzeniem ich właścicieli. Przed 150-ciu laty Polacy rozpoczęli atak w kierunku polszczenia Niem-

REUMATYZM?

TABLETKI
ASPIRIN

ców, przy czym na pierwszy ogień poszły zmiany nazwisk — wszystko to wprawdzie ze skutkiem... znikomym, ale zawsze trzeba ziemi zaradzić... Przykładów dostarcza pismo nar.-socj. całą serię, wymieniając najpierw nazwiska „spolonizowane”, a potem pierwotne brzmienie. — Włec: Biermański — Biermann, Bierkowski — Bier, Lehmański — Lehmann, Schalkowski — Schalk Nowodworski — Neudörfer, Schwarz — Czarny, Rakowski — Krebs... itd. itp.

Trudno się nie śmiać. Ale spróbujmy choć trochę na poważnie.

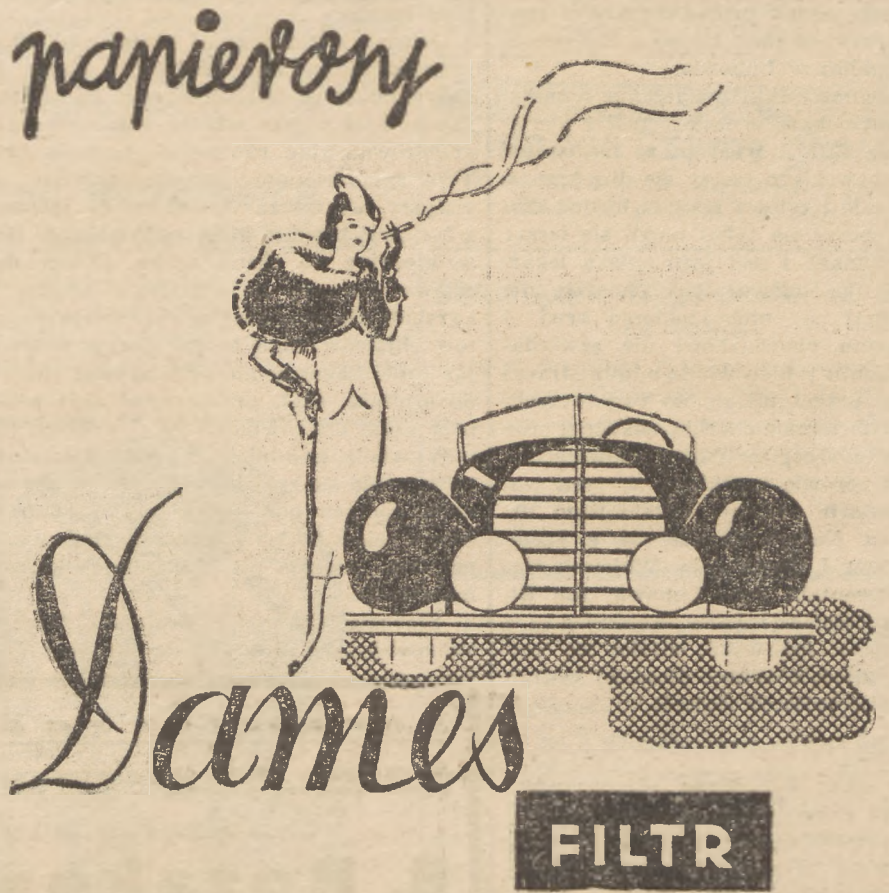
Polska nie miała więc, w okresie już rozbiorów, nic innego do roboty, jak właśnie polonizację nazwisk niemieckiego brzmienia? I gdzie? Chyba dzisiejsi „cudotwórcy” nie mają na myśli Gdańska, tego miasta, w którym przecież zdaniem „Vorpostena” Polaków nie było, ani też w którym Polska nie miała rzekomo nic do gadania, a cóż dopiero do wywierania nacisku w kierunku zmiany nazwisk. Jeśli chodzi o rzeczywistość, to „cudotwórcy” ci wiedzą chyba dobrze, że dużo jest w Polsce obywateli — Polaków szczerze od szeregu pokoleń patriotów polskich,

i objawy niechęci, właśnie wtedy Polska najbardziej stanowczo odrzucała podszepływane jej plany wspólnych marszów na europejski wschód i południe, wspólnego dzielenia wpływów, a może nawet — ziemi kaukaskiej, ukraińskiej, białoruskiej, czy nadbałtyckiej...

Odrzuciła Polska te zamysły stanowczo, a odrzucając — zniweczyła je, sprawiła, że stały się niewykonalne.

Niezależna i na wskroś polska a tylko polskiemu honorowi i interesowi służąca polityka polska odrzuciła jak odrzuci zawsze, zamysł łączenia się z jednym sąsiadem przeciwko drugiemu.

Jeżeli normalizacja stosunków polsko - sowieckich oraz zwiększone zainteresowanie się Sowietów zagadnieniem utrzymania dobrych stosunków ze swymi sąsiadami, jak np. z Turcją i Rumunią, a nawet z nieśladzką Bułgarią — żeby wyliczyć te państwa, które odwiedził ostatnio wicekomisarz spraw zagranicznych p. Patiomkin, jeżeli — powiadamy te zainteresowanie dowodzi szczerą chęcią utrzymywania poprawnych stosunków na całej linii rozległych granic europejskich Związku Sowieckiego — to w Polsce będzie przejawienie tej chęci napewno powitane, jako pozytywny i poważny wkład w paetyfikację rejonu geo - politycznego, którym się Polska zawsze niezmiennie interesuje bardzo żywo.



Polski Monopol Tytoniowy zastosował po raz pierwszy w tych papierosach filtr z ligniny stanowiący w tej dziedzinie ostatnie słowo higieny

którzy do dziś dnia zachowali swe dawne niemieckie nazwiska, którzy ich się nie wstydzą, i którzy nigdy, ani dawniej ani dzisiaj nie spotykali się w Polsce z żadnym naciskiem.

Możnaby na ten temat długo jeszcze poważnie argumentować, nie można jednak w ten sposób walczyć z wiatraczkami mielącymi nie zdrowe ziarno, lecz uparcie młóścące... siewkę.

Śmiejemy się więc i uważamy, że wszyscy Niemcy w Rzeszy nazywający się Schwartz są zniemczonymi Polakami, że wreszcie min. von Neurath pochodzi nie z... „Przemysławów”, lecz ze zniemczonych brutalnie rodziny francuskiej... Neurac, by już nie zagłębiać za takie np. opuszczone w „Vorpostenie” kombinacje, jak Kampe — Kamiński czy inne ciekawe nazwiska rodowe w rodaju Plakowski, Chrzan czy Zarske...

Jedno jest tylko pewne: właściciele tych „spolonizowanych” nazwisk, którym brzmi nie „urgermanisch” tak się sugestionuje, bardzo często znów poczuja ze zdwojoną siłą głos prawdziwej krwi... polskiej.

Wypadki to nie rzadkie i mające swą konsekwencję.

Pim-Pas.

Normalizacja stosunków polsko-sowieckich

ra Szaronowa, jest najwidoczniej zewnętrznym dowodem normalizacji tych stosunków, tak jak obsadzenie stanowiska sowieckiego przedstawiciela handlowego przez p. Nikitina i wejście w życie polsko - sowieckiego układu handlowego dowodzi normalizacji sąsiedzkich stosunków gospodarczych.

Tylokrotnie dawaliśmy wyraz znaczeniu, jakie przywiązujemy do dobrych stosunków z naszymi sąsiadami, iż wydaje się być zbyt sztywne stwierdzenie zadowolenia z drogi, na którą stosunki polsko - sowieckie obecnie wchodzi.

Zadowolenie to jest zrozumiałe tym więcej, iż stan, którego zewnętrznym wyrazem było nieobsadzanie przez blisko półtora roku sowieckiej placówki dyplomatycznej w Warszawie, nigdy nas nie zachwycił.

Dawaliśmy niejednokrotnie wyraz temu, usiłując wyjaśnić sobie i innym, dlaczego nie zależność polskiej polityki zagranicznej i jej dążenie do utrzymania dobrych stosunków ze wszystkimi i sąsiadami natrafiały stale w Moskwie na... zgrzytanie zębów, czego dźwięczne echa rozlegały się szeroko po szpalach pro - sowieckiej prasy europejskiej i amerykańskiej.

A przecież właśnie wtedy, kiedy dochodziły nas z Moskwy słowa

O czym się mówi:

Takiej prasy, jak ma w Londynie min. Beck, nie miał w ostatnich latach żaden mąż stanu nie tylko światowy, ale nawet brytyjski.

Stwierdza to prasa angielska, rozwołując się o sukcesach mowy min. Becka.

Cała bez wyjątku prasa, począwszy od konserwatywnej poprzez liberalną do socjalistycznej, uważa tę mowę za godny naśladowania wzór kunsztu dyplomatycznego o charakterze konstruktywnym.

W polityce angielskiej min. Beck pobit rekord popularności.

Wbrew temu, co pisał prasa niemiecka, jakoby kanclerz Hitler spał podczas przemówienia min. Becka, jak to uczynił Roosevelt podczas przemówienia Hitlera, wychodzi na jaw, że było wprost odwrotnie. Gdyby wódz Reichu przespał mowę, nie by nie było dziwnego, bo nie rozumie po polsku ani słowa. Ale wódzowie Niemiec nie tylko nie spał, lecz siedzieli w Ober-salzburgu, a jeden z urzędników sztabu Ribbentropa, znający doskonale język polski, na poczekaniu mowę tłumaczył.

„ABC” w korespondencji z Gdańską pisze: „Co przeźorniejsi zakupili małe (aby je lepiej można było ułożyć) flaki polskie, oraz polskie orki...”

Rzeczywiście nieszczęśliwa korekta.

Sensacyjny proces lekarski w Grudziądzu

Ofiary groźnej epidemii zaprowadziły znanego lekarza na ławę oskarżonych

Przed grudziądzkim Sądem Okręgowym toczy się sensacyjny proces przeciwko znanemu lekarzowi dr med. Leonowi Brassemu, praktykującemu w Lubawie.

Z odczytanego aktu oskarżenia wynika, że oskarżony lekarz w latach 1937 i pierwszej połowie 1938 r. wiedząc, że na terenie powiatu lubawskiego szerzy się dur brzuszny, świadomie i celowo stawiał błędne diagnozy, by chorzy na tyfus mogli się leczyć w swych domach i pod jego opieką lekarską. Dalej nie izolował tych chorych, nie przeprowadzał u nich badania krwi i wbrew swemu obowiązкови nie zawiadamiał o istnieniu tyfusu władz administracyjnych, czym przyczynił się do rozpowszechnienia na tym terenie choroby zakaźnej oraz spowodował niebezpieczeństwo powszechne dla życia i zdrowia ludzkiego. W tych warunkach zmarli pacjenci oskarżonego dr. Brassego śp. Narcyz Cacałowski, z Szczepankowa pow. Lubawa i śp. Wojciech Dunajski z Rozentalu pow. Lubawa, Jan Kisielski z Łotowa i Anna Rogaczewska z Grabowa (pow. lubawski), ciężko się rozchorowali i dopiero skutek długiego szpitalnego leczenia uniknęli śmierci.

AKTORZY PROCESU

Zarzuty aktu oskarżenia sprecyzowane zostały jako przestępstwa z artykułów 217, 230 i 242, przewidujące na mocy obowiązującego kodeksu karnego długoletnie więzienie. Oskarżony lekarz jest nieżyczą 40-letnim, w powiecie lubawskim osobistością dość popularną. Przez dłuższy czas angażował się wybitnie w Stronnictwie Narodowym.

Pochodzi z Siedlca spod Wolsztyna, jest żonaty. Pierwsze wrażenie nie charakteryzuje go dodatnio, twarz pociągła, rogowe okulary, włosy dość niedbale zaczesane. Mówi bardzo chaotycznie, zdaniem urwanymi, tak, że bardzo trudno w jego zeznaniach się zorientować.

Komplet sędziów stanowią: znany z wielu głośnych procesów wiceprezes S. O. dr Jodłowski jako przewodniczący, sędziowie okręgowi Becker i Liebich jako wotanci. Oskarżenie popiera prokurator dr Jarosiński, na ławie obrończej zajęli miejsca adwokaci Marszałik i Sergot. Na specjalnym fotelu zajął miejsce szef prokuratury grudziądzkiej dr Heibert, który z uwagą śledzi tok procesu. Listę biegłych otwierają nazwiska popularnych w świecie naukowym profesorów Uniwersytetu Warszawskiego dr Gryzwo Dąbrowskiego, dr Ludwika Hirszfelda, dr Leona Karwackiego. Z Poznania powołani zostali: naczelny lekarz tamtejszego szpitala prof. dr Wincenty Jezierski i słynny bakteriolog dr Włodzimierz Grafsztejn. Lista świadków obejmuje 25 nazwisk wśród nich wielu lekarzy powiatowych z W. Pomorza jak: dr Dziadek, dr Wierzbowski, dr Lebkowski, dr Jedlewski, dr Jaks, dr Werner, dr Lachowski i dr Filipowicz. Wezwan zostali również dwaj księża: ks. prałat Kasyna i ks. Konrad Hoffmann.

ZARAZA W LUBAWIE.

Dla lepszego zorientowania Czytelników podajemy z obszernego uzasadnienia aktu oskarżenia ciekawsze szczegóły. I tak dowiadujemy się, że rok rocznie od lat kilkunastu nawiedza powiat lubawski zarazek duru brzuszego. Walkę z tą chorobą podjęły z całą bezwzględnością władze administracji ogólnej i w tym celu wydały odpowiednie zlecenia zarówno do ludności jak i powoła-

nych w pierwszym rzędzie do tępienia zarazy lekarzy.

Między wielu innymi przepisami lekarz podejrzewający dur brzuszny winien był natychmiast skierować chorego do szpitala, zawiadomić o tym władze administracyjne przeprowadzając równocześnie badanie krwi. Tym zarządzeniom podporządkowali się wszyscy lekarze za wyjątkiem dr Brassego z Lubawy. Według aktu oskarżenia dr Brasse kierując się chęcią zysku, świadomie i celowo wezwany do udzielenia pomocy lekarskiej nie zauważył w chorobach pacjentów objawów duru brzuszego, a wstawiając inne diagnozy nie przekazywał chorych do szpitala wzgl. przekazywał zbyt późno, przy czym nie zawiadamiał o istnieniu choroby władz administracyjnych, zezwalając na leczenie się zakaźnie chorych w prywatnych domach pod swoją opieką lekarską. Oczywiście z takich praktyk dr Brasse czerpał dużo większe niż inni lekarze korzyści majątkowe.

Starosta lubawski p. Kowalski stając na stanowisku, że praktyka dr Brassego prze-

ciwdziała tłumieniu zarazy, sprzeciwia się zarządzeniom władz i powoduje zwiększenie śmiertelności wśród ludności, skierował sprawę do prokuratury. W piśmie swoim Starosta lubawski podał imiennie przykłady, gdzie dzięki metodom pracy stosowanym przez dr Brassego Wanda, Rozalia i Narcyz Cacałowski, Jan i Kazimierz Piotrowiczowie oraz Wojciech Dunajski zmarli. Starosta wyjaśnił, że dr Brasse musiał wiedzieć, że miejscowość Lubawa, Rozental i Szczepankowo są ośrodkami tyfusu, że lecząc w tych miejscowościach chorych powinien był w każdym wypadku przeprowadzić badania bakteriologiczne.

ROZPRAWA TRWA.

Obszerne uzasadnienie aktu oskarżenia obejmuje 42 strony maszynopisu. Po otwarciu przewodu sądowego osk. dr Brasse przez 4 godziny składał wyjaśnienia po czym odpowiadał na pytania stawiane przez prokuratora, sędziów, biegłych i obrońców. Rozprawa trwa i zakończy się z końcem tygodnia. O przebiegu procesu informować będziemy szczegółowo.

Aromatyczna
mocno naparzająca

HERBATE

kupuje się najkorzystniej tylko w firmie

B. Hozakowski,

Toruń, Mostowa 28
Telefon 21-81

Na bieżni, boisku i ringu

Zniżki kolejowe na mistrzostwa koszykówki w Kownie

Dowiadujemy się, że koleje litewskie na mistrzostwa Europy w koszykówce, które odbędą się w Kownie w dniach od 21—28 bm., przyznały dla podróżnych, przyjeżdżających zza granicy, zniżkę 50% na przejazd tam i z powrotem we wszystkich klasach od stacji granicznej do Kowna. Ulgę tę stosuje się na podstawie okazania paszportu na stacji granicznej bez jakichkolwiek formalności dodatkowych. Uczestnikom zawodów przyznano w tych samych relacjach ulgę w wysokości 66 2/3%. W celu uzyskania tej zniżki, uczestnicy zawodów powinni zgłosić swój udział w zawodach w litewskiej izbie kultury fizycznej, a to celem wystawienia dla nich odpowiednich zaświadczeń, które będą mogli otrzymać na stacjach granicznych.

Zniżkę na przejazd do Kowna stosują koleje litewskie w czasie od 6—28 bm. na przejazd z powrotem od 21 bm. do 13 czerwca rb.

Przed olimpiadą w Sztokholmie

Latem bież. roku odbędą się w Sztokholmie wielkie uroczystości z powodu 100-lecia śmierci Henryka Linga, twórcy szwedzkiego systemu gimnastycznego. Uroczystości odbędą się pn. „Lingiady”. W ramach uroczystości zorganizowany zostanie konkurs gimnastyczny oraz wielkie międzynarodowe pokazy gimnastyczne.

Uroczystości trwać będą od 20 lipca do 4 sierpnia br.

W dn. 6 sierpnia odbędzie się w Sztokholmie inauguracja muzeum Linga.

W pokazach gimnastycznych „Lingiady” udział weźmie ponad 7 tysięcy gimnastyków, reprezentujących 29 państw, w tym 20 europejskich oraz: Afrykę Południową, Irak, Turcję, Indie, Australię, Nową Zelandię, Stany Zjednoczone i Amerykę Południową. Ogółem odbędzie się w czasie „Lingiady” 96 pokazów gimnastycznych.

Wyścig asów kolarskich w Warszawie

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie impreza kolarska p. n. „Więć asów”, organizowana przez warszawski O. Z. Kolarski.

Wyścig rozegrany zostanie na t. zw. Małym obwodzie długości 1400 m. w Parku Paderewskiego. Dystans wyścigu wynosić będzie 100 km. przy czym co 20 km rozegrany będzie finisz. Klasyfikacja zawodników zestawiona zostanie na zasadzie zdobytych punktów, według regulaminu długodystansowego torowego.

Udział w niedzielnym wyścigu wezmą: J. Kapiak, M. Kapiak, Cieniewski i Targowski z KS. Jur. Michalak, Napierata, Olecki, Popończyk, Stahl i Starzyński z KS Sireny, Wizoń, Klefba, Moelski, Wiśniewski, i Zieliński z Polonii oraz Łoza i Wasilewski z Klubu Kolarskiego przy Lub. Wytw. Rowerów.

Wreszcie do listy powyższej dojdą jeszcze następujący zawodnicy: Głowacki (Lauda), Koper (Ursus), Bienko, Ignaczak (Ordon), Wander z Krakowa, Rurański i Wyglenda ze Śląska, Stepaniuk ze Lwowa.

Początek wyścigu o godz. 9.30.

Piłkarze protektoratu zmierzają się z 11-tką Rzeszy

W ciągu drugiej połowy maja reprezentacja piłkarska protektoratu Czech i Moraw rozegra w Niemczech szereg spotkań przeciwko drużynie reprezentacyjnej Rzeszy. Pierwszy występ Czechów będzie miał miejsce w dniu 14 bm. na stadionie olimpijskim w Berlinie. W skład drużyny protektoratu wejdą piłkarze obu najlepszych klubów czeskich, a mianowicie Sparty i Slavii.

Trójmecz lekkoatletyczny w Gdyni

W Gdyni odbył się trójmecz lekkoatletyczny przy udziale gdańskiej Gedanii oraz gdynińskich klubów Floty i Sokoła.

Zwyciężyła Gedanina — 82 pkt. przed Flotą — 71 pkt. i Sokołem 60 pkt.



Włosko-polskie stosunki handlowe

Przywóz z Polski do Włoch wyniósł według statystyki włoskiej w okresie pierwszych trzech miesięcy rb. 83,7 miln. lirów, wobec 62,3 miln. lirów w analogicznym okresie r. ub.

W tym samym czasie wywóz z Włoch do Polski wyniósł 29,5 miln. lirów wobec 27,7 miln. lirów przed rokiem. Głównymi artykułami przywozu z Polski był węgiel oraz półprodukty żelaza i stali. Z Włoch wywożono głównie owoce południowe.

2.000 robotników wyjechało na roboty rolne do Estonii

Z terenu województwa wileńskiego wyjechało ponad 2.000 robotników sezonowych na roboty rolne do Estonii.

Dla zbadania warunków pracy i płacy wyjechał do Estonii specjalny delegat wileńskiego urzędu wojewódzkiego, który na miejscu przeprowadzi konferencje z reprezentantami estońskiej izby rolniczej. GOSP.

Zaparcie. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. (11671)

Sukces polskich kolarzy emigracyjnych we Francji

Trzej polscy kolarze emigracyjni startowali w biegu szosowym, rozegranym w okolicach Bayry na dystansie 120 km. W biegu tym wzięło udział kilkudziesięciu kolarzy francuskich. Polacy odnieśli w biegu tym poważny sukces, zajmując na mecie drugie, trzecie i czwarte miejsce przez Majorczyka, Marcelaka i Witteka. Zwycięzcą biegu był Francuz Delchambur w czasie 3:26 godz. Średnia szybkość wyścigu, pomimo deszczu, przekroczyła 36 km/godz.

Jęździecka ekipa Szwecji na zawody konne w Łazienkach

W tegorocznych międzynarodowych zawodach konnych w Łazienkach, które rozpoczną się w dn. 27 bm., weźmie udział ekipa szwedzka, złożona z 4 oficerów, jednego jeźdźcy cywilnego, 9 koni.

Drużyna szwedzka wyjedzie 22 bm. ze Sztokholmu drogą przez Helsingborg, Danię i Niemcy do Warszawy. Przed wyjazdem jeźdźcy szwedzcy startować będą na wielkich zawodach hipicznych w Sztokholmie, gdzie będą mogli sprawdzić swoją formę.

Skład ekipy szwedzkiej przedstawia się następująco: por. H. Gisle, konie — 1) Cork, 2) Kahouanne; por. Svante Bielke, konie — 1) Fux, 2) Skattman; por. Nils von Ankarcrona, konie — 1) Sampo, 2) Tor; por. S. Holm, konie — 1) Gits, 2) Obrestes.

Wraz z ekipą przyjeżdża do Warszawy jeździec cywilny p. dyr. Arvid Oehlin na koniu „Mazurka”.

Organizatorzy tegorocznych zawodów konnych w Łazienkach otrzymali ponadto ilościowe zgłoszenia Łotwy: 5 oficerów, 12 koni. Wraz z drużyną przyjeżdża kierownik. Spodziewane są w najbliższym czasie zgłoszenia ekip Francji i Turcji.

Przed meczem tenisowym Polska—Niemcy

Mecz tenisowy Polska—Niemcy o puchar Davisa w drugiej rundzie odbędzie się w Warszawie w dniach 19 do 21 bm. Skład Niemiec na razie nie został ustalony. Przypuszczalnie reprezentacja niemiecka zostanie wyłoniona na mistrzostwach tenisowych Rzeszy, które się rozpoczynają w czwartek w Brunświku i które zostaną zakończone w niedzielę. Niemieckie źródła donoszą, że przypuszczalnie Niemcy wystąpią bez Rodericha Menzla, który zachorował i nie będzie startował na mistrzostwach tenisowych Rzeszy.

Skład Polski na razie również nie został ustalony, przypuszczalnie w singlach wystąpią Tłoczyński i Baworowski, a w grze podwójnej Hebda i Spychała. W tych dniach spodziewany jest przyjazd do Warszawy Tarłowskiego. Po jego przyjeździe będzie można się przekonać, w jakiej on znajduje się formie. W każdym razie ustalono, że przed meczem z Niemcami nie będzie specjalnego obozu, natomiast zawodnicy będą trenowali na własną rękę.

Targi Katowickie odmówiły stoiska „Persilowi”

Z Katowic donoszą nam:

Firmie „Persil”, która jeszcze w styczniu br. zgłosiła swój udział w 11 Targach Katowickich, odmówiono stoiska.

Pozostaje to w związku z akcją bojkotu wyrobów tej firmy, na skutek ukazania się niezwykle napastliwej jednodniówki, zohydżającej Polskę i Polaków, oraz kwestionującej polskość Ziemi Pomorskiej.

Wobec odmownego stanowiska zarządu Targów Katowickich w sprawie udziału firmy „Persil” w rewii polskiej wytwórczości, wspomniana fabryka niemiecka cofnęła zamówienie, nie wnosząc z tego tytułu swej pretensji do jakiegokolwiek odszkodowania.

Nadmienić wypada, że również na Śląsku akcja bojkotowa wyrobów Persilu, Ataf i Henko wydała bardzo poważne wyniki i same artykuły jak i wywieszki reklamowe znikły całkowicie z okien i witryn sklepów. (ka).

400 sportowców z całego świata

zgłosiło się już do igrzysk sportowych Polaków z zagranicy

W Krakowie odbyła się konferencja w Okręgowym Urzędzie WF i PW, na której zawiązała się komisja organizacyjna komitetu wykonawczego 2-gich Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy. Obradom przewodniczył plk. Wójcicki. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich okręgowych związków sportowych oraz członkowie komitetu wykonawczego z prof. Winidem na czele. Jak wiadomo, igrzyska sportowe Polonii zagranicznej odbędą się w Krakowie w dniach od 23—27 lipca br. Szczegółowy program obejmuje jednak okres od 20 lipca, tj. momentu przyjazdu do Krakowa reprezentacyjnych drużyn zagranicznych do dnia 7 sierpnia, tj. do rozegrania spotkań między reprezentacjami Polski i emigracji w piłce nożnej, lekkoatletyce i grach sportowych.

Komisję organizacyjną czeka zatem wielki wysiłek odpowiedniego przygotowania technicznego i sportowego tak wielkiej imprezy, jakiej jeszcze Kraków nie widział. Pra-

wie wszystkie konkurencje igrzysk rozegrane zostaną na miejskim stadionie sportowym, gdzie obecnie prowadzone są w szybkim tempie prace nad wykończeniem basenu pływackiego oraz inne inwestycje.

Według dotychczasowego stanu zgłoszeń, w igrzyskach weźmie udział około 400 sportowców polskich z zagranicy, reprezentujących Polskę z następujących państw: Łotwy, Litwy, Niemiec, Rumunii, Belgii, Francji, Holandii, Stanów Zjednoczonych, Am. Półn., Kanady, Mandżurii i Wolnego Miasta Gdańska.

Komisja organizacyjna w Krakowie składać się będzie z sekcji: techniczno-sportowej, programowej, finansowej, dekoracyjnej, propagandowej i reprezentacyjnej.

Poszczególne sekcje z miejsca przystąpiły do pracy. W pierwszym rzędzie postanowiono poczynić starania o skompletowanie sprzętu sportowego na miejskim stadionie. Kosztorys wydatków obejmuje 5.000 zł.

GDANSK

Dziś czwartek
Mamerta 11 maja

Jutro piątek
Pankracego 12 maja

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnia w dniu 11 bm.
W Gdańsku: dr. Boecker, Schichau-
gasse 8, tel. 22022 i dr. Stecher, Breitgas-
se 15, tel. 21125.

We Wrzeszczu: dr. Schmidt, Adolf
Hitlerstrasse 92, tel. 41137.

W sopocie: dr. Buch, Cäcilienstras-
se 8, tel. 51207.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie placówki Tow. b. Woja-
ków w Nowym Porcie odbędzie się w so-
botę, 13 bm. o godz. 19 w sali „Cecylii”.

— Zebranie filii Gminy Polskiej Zwią-
zku Polaków odbędzie się w przyszłą
niedzielę, 14 bm. w następujących miej-
scowościach:

W Kłodawie o godz. 11.15 u p. Wilkego.
w Wielkich Trąbkach o godz. 13 w świe-
tlicy;

W Kahlbude o godz. 15 w świetlicy;

W Elganowie o godz. 16 w świetlicy;

W Postolowie o godz. 18 u p. Pennera.

— Zebranie filii Z. Z. P. w Bielko-
wie. odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz.

14.30 w świetlicy G. P. Z. P.

— Zebranie Katolickiego Stowarzyszenia
Mężów w Sopocie odbędzie się w piątek,

12 bm. o godz. 19, w Domu Polskim przy
ul. Eissenhardta. Na porządku obrad m. in.

wykład redaktora Władysława Cieszyńskiego.
O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

NOTATKI KRONIKARZA

— „Żywa Gazeta”, nr. 2 pod redakcją
„Marszu Młodych”, organu Polskiej Rady
Młodzieży usłyszymy w czwartek 11 bm. o
godz. 19.30 w gmachu b. Dyrekcji Kolejowej
w sali Uniw. Powsz. IV ptr.

— Remont bramy Brothänkantor. Ostatnio
rozpoczęto remont bramy Brothänkantor
nad Motławą, nad którą znajduje się szereg
innych bram zabytkowych. Poza tym prze-
prowadza się na Długim Moście remont kil-
ku kamienic.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.
Zgony: córka spawacza Alfonsa Wicherta,
1 dzień, em. wachmistrz policji Ferdynand
Poschmann, 74 l., mężatka Wilhelmina
Pfeiffer z domu Stratmann, 57 l., kierownik
statku Ferdynand Mroch, 53 l., mężatka
Margot Strach z domu Koumecke, 64 l., nie-
ślubny syn, 16 dni.

— Przebudowa domu obok teatru miej-
skiego. Z domu obok teatru miejskiego, któ-
ry opuściły już firmy Kosma i Lickfett, u-
sunieto już okna, a obecnie zdejmują się du-
chówki. Prawdopodobnie dom ten zostanie
nadbudowany do tej samej wysokości jak
narożnikowy dom sąsiedni, w którym mie-
ści się sklep firmy Machwitz. Jak wiadomo,
przeniesie się wkrótce sklep firmy Machwi-
tza do naprzeciwko położonej kamienicy w
której mieścił się zlikwidowany sklep ży-
dowskiej firmy Behrendt. Oba zaś budynki
obok teatru miejskiego oddane zostaną do
dyspozycji tegoż teatru.

— Poszukuje się właściciela roweru.
W przechowaniu policji kryminalnej znaj-
duje się rower męski „Sieger” nr 159537, po-
chodzący prawdopodobnie z kradzieży. Pra-
wowłity właściciel może się zgłosić po od-

Przetadunek kolejowy w portach polskich
w dniu 9 maja 1939 r.
Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	22268	20985
Zboże	1958	150
Cukier	3802	1470
Drewno	—	1310
Żelazo	79	—
Drobnica	2588	243
Nafta i t. p.	—	300
Cement	—	—
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	620	1107
Złom	—	1450
Nawozy sztuczne	—	—
Ryż	—	405
Bawełna	—	110
Żelazo	95	1813
Drobnica	—	—

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowo	Woda średnia	Stan wody dnia 8. V.	9. V.
Kraków	1,44	2,65	2,73
Zawichost	1,47	1,52	1,67
Warszawa	1,62	1,66	1,12
Płock	1,27	0,76	0,85

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 9. V.	10. V.
Toruń	1,37	0,85	0,93
Fordon	1,37	0,88	0,97
Chelmno	1,28	0,70	0,76
Grudziądz	1,44	0,87	0,91
Kurzebrak	1,45	1,99	1,91
Piecko	0,90	0,16	0,16
Tesaw	0,82	0,16	0,16
Danziger Haupt	3,60	3,34	3,32
Finlage	2,36	2,10	2,06
Schlewenhorst	2,51	2,32	2,28

Uwaga: Cyfry bez znaku — oznaczają
stan wody powyżej zera, ze znakiem — poni-
żej zera wodowskazu.

Przepisy wykonawcze do ustawy o gdańskiej
młodzieży państwowej

Swego czasu donosiliśmy, że w rozpo-
rządzeniu Senatu gdańskiego z 1 listopada
1937 ujęta została gdańska młodzież nie-
miecka w organizację młodzieży państw-
wej, która jest jak w Rzeszy młodzieżą hit-
lerowską. Do ustawy tej wydał Senat gdań-
ski obecnie 3 rozporządzenia z przepisami
wykonawczymi.

Nas Polaków interesuje przede wszyst-
kim przepis o uszanowaniu przekonania mło-

dzieży narodowości polskiej. Otóż młodzież
polska, posiadająca obywatelstwo gdańskie,
może być na wniosek rodziców lub polskie-
go ojca uwolniona z przynależności do or-
ganizacji młodzieży hitlerowskiej. Wnioski
kierować należy do niższych władz admini-
stracyjnych. Również mogą być uwolnione
z przynależności do tej organizacji dzieci
nieślubne, których matki są Polkami.

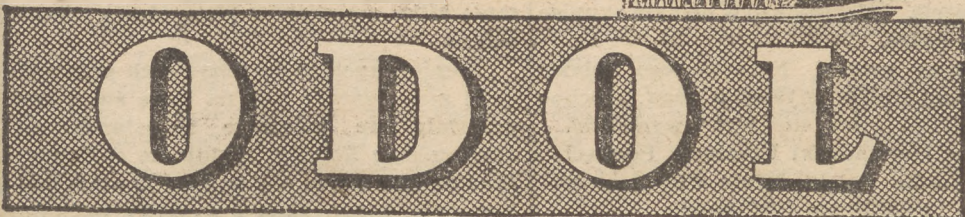
Sprawa awarii szwedzkiego motorowca
„Bardaland” przed gdańskim sądem morskim

Pod przewodnictwem radcy sądu okrę-
gowego Buettnera odbyła się onegdaj przed
sądem morskim w Gdańsku rozprawa w
sprawie awarii motorowca szwedzkiego
„Bardaland”, który — jak donosiliśmy —

wjechał w nocy na 4 bm. po wyjeździe z por-
tu na mieliznę. Po zamknięciu przewodu są-
dowego orzekł sąd morski, że dowództwo
motorowca nie ponosi żadnej winy za wy-
padek.

Podziw wzbudzają
piękne zęby

jeżeli są należycie pielęgnowane. Naj-
właściwszą drogą do osiągnięcia zdrowych
i pięknych zębów jest stosowanie pasty
Odol. A więc do codziennego pielegno-
wania zębów tylko pasta Odol.

Marsz propagandowy narodowo-socja-
listycznych sztafet szturmowych w Gdańsku

W poniedziałek, 15 bm. wieczorem urzą-
dzają narodowo - socjalistyczne sztafety
szturmowe marsz propagandowy przez uli-
ce Gdańska.

W marszu, który rozpocznie się na Wa-

łach Wiebena, a skończy się defiladą przed
Wysoką Bramą, wezmą udział oddziały pie-
sze, konne i motorowe oraz oddział sanitar-
ny z orkiestrą na czele.

biór roweru w biurze policji kryminalnej,
pokój 33, w gmachu prezydium policji.

— Oddanie do użytku publicznego no-
wego mostu. Na drodze z Nowego Dworu
do Starej Wsi, w powiecie Wielkie Żuławy,
zbudowano przez rzekę Tugę nowy most,
który w tych dniach oddano do użytku pu-
blicznego.

— Opróżnienie strychów. W niedzielę,
14 bm. w godzinach od 10—16 odbywać się
będzie kontrola strychów i piwnic w ramie-
nia obrony przeciwlotniczej i policji. Prezy-
dent policji gdańskiej ogłosił rozporządze-
nie, na podstawie którego wszyscy miesz-
kańcy zobowiązani są do zastosoowania się
do wskazań kontrolujących.

— Burzenie kamienic przy ul. Altstadt-
tischer Graben. W tych dniach rozpoczęto
burzenie dwóch kamienic rogowych przy uli-
cy Altstadtischer Graben 69-70, które zwię-
żają znacznie wjazd do Schulzengasse.

— Nieszczęśliwy wypadek dziecka. On-
egdaj przed południem uległ nieszczęśli-
wemu wypadkowi 7-letni Alfred Knaak, za-
mieszkały przy ul. Schichaugasse. Schodząc
ze schodów przy ul. Stifftwinkel potknął
się i spadł przez około 15 stopni. Zakrwia-
wione dziecko zanieśli do lekarza, który za-
szły mu 5 cm. długą ranę na głowie, po
czym zabrała je matka do domu.

KRONIKA POLICYJNA z 9 bm.

— Przytrzymano 18 osób, z tych 6 bez-
domnych, 2 celem wydalenia, 1 za opilstwo,
1 za przestępstwo obyczajowe, 1 za że-
bractwo, 6 z innych przyczyn.

— Znalezione: czarna tekę z popielatą
czapką i butelką, 2 klucze na tasimce, bru-
natną tekę z dokumentami Helmuta Motza,
paczke guzików, zatrasków i spinek, pa-
rasol damski, rosyjski karabin piechoty,
2 kluczyki od schowka pocztowego na ko-
łeczku, złoty zegarek damski na rękę, czar-
ną torebkę damską z dokumentami, foto-
gramiami i wiecznym piórem, damska to-
rebka ręczna z dwoma lusterkami, zapal-
niczka, 5 fotografiemi, portmonetka, kolecy-
kiem i dokumentami, 79 desek jodłowych
1—3 mtr długich, 5 kluczy do motocyklu,
rower męski marki „Wittler” nr 276472.

Wodowanie nowego statku

W najbliższą sobotę o godz. 13-tej odbę-
dzie się wodowanie budowanego w Stoczni
Schichaua w Gdańsku na rachunek przed-
siębiorstwa armatorskiego Wilhelm Wilsch-
man w Oslo motorowca „Tamesir”.

Skazanie Polaka na 3 miesiące
więzienia

Wczoraj donosiliśmy o aresztowaniu
37-letniego szofera Sylwestra Zaborowskie-
go ze Stropowa. Aresztowany stanął w śro-
dkę przed sądem dla spraw nagłych, który
skazał go za rzekome znieważenie flagi hit-
lerowskiej, jakiego się miał dopuścić w dn.
19 kwietnia rb., na 3 miesiące więzienia.

Bez kapelusza
w nieznane —

jak lekko i beztrudno
wówczas się czujemy!
Lecz należy szczególną
uwagę zwrócić na uczesanie, na opromie-
niający włosy jedwabisty połysk. Włosom
Waszym nadacie ten blask przez sta-
łą pielęgnację, stosując niealkaliczny

„BEZ MYDŁA”
Szampon Czarna główka

W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych
włosów, w proszku i w płynie.

Obowiązek flagowania w dniu
12 maja

W piątek, dnia 12 maja, w czwartą rocz-
nicę zgonu I Marszałka Polski Józefa Pił-
sudskiego obowiązuje wywieszenie chorąg-
wi o barwach narodowych, opuszczonych do
połowy drzewca lub przewiązanych krepą.
Flagować należy od godz. 7—19. Wieczorem
i nocą flagować nie należy.

Pouczający przykład

„Danziger Vorposten” donosi, że sąd pol-
ski w Bydgoszczy skazał dwóch Polaków z
Fordonu na 5 wgl. 3 tyg. aresztu za wybiecie
szyb w mieszkaniu niemieckim w Fordonie.
Fakt ten daje pismu niemieckiemu okazję
do triumfu, że „urzędowo” stwierdzono „na-
pady” na Niemców w Polsce.

Wiadomość zanotowana przez „Vorpo-
stena” notujemy i my z zadowoleniem, ale
z innego punktu widzenia. W wyroku sądu
polskiego widzimy bowiem dowód pr a w o
r z ą d n o ś c i p o l s k i e j, karzącej na-
pastników, chociaż są Polakami.

Pominął to zupełnie „Vorposten”. A szko-
da. Porównania bowiem takiego wyroku ze
stanem rzeczy panującym gdzieindziej, nie
w Polsce jest ciekawe i pouczające, przede
wszystkim dla „Vorpostena”.

Usunięto romanse z bibliotek
japońskich

Japońskie ministerstwo oświaty zarządzi-
ło wycofanie z bibliotek uniwersyteckich
wszelkich romansów. Zarządzeniem tym ob-
jęte zostały nawet dzieła tak wybitnych pi-
sarzy, jak John Galsworthy i Tomasz Har-
dy. Powodem tego zarządzenia był, potwier-
dzony prowadzonymi od lat statystykami
fakt, że studenci chętniej czytali porywające
romanse i powieści erotyczne niż poważną
naukową literaturę.

Jakiego wzrostu są
Amerykanie?

Profesor A. Hooton z wydziału antropo-
logicznego uniwersytetu w Harvard wydał cie-
kawą statystykę, dotyczącą przeciętnego
wzrostu obecnego Amerykanina.

Okazuje się więc, że przeciętny wzrost
mężczyzny w U. S. A. wynosi 1 metr 74 cen-
tymetry, wzrost kobiety wynosi natomiast
1 metr 62 centymetry.

Przepisy kuchenne
dla gospodyń czeskich

Na ostatni tydzień kwietnia w Protekto-
racie czeskim władze niemieckie wydały dla
gospodyń czeskich taki przepis:

Poniedziałek: obiad — zupa ze szpinaku,
knedle z suszonymi morelami; kolacja —
pieczone kartofle z sałatą z surowej mar-
chewki, chleb z serem i szczypiorkiem.

Wtorek: obiad — kotlety z ryb z grzybo-
wym sosem, kartofle z sałatką z pietruszki;
kolacja — zupa mleczna, legumina banano-
wa.

Sroda: obiad — zupa rabarbarowa, knedle
z kapusty z sosem, sałatka z rzęchuchy; ko-
lacja — kasza z owocami.

Czwartek: obiad — kiszona kapusta z
grochem i kiszka kaszana; kolacja — pie-
czone kartofle z kapustą, chleb z serem i
rzodkiewką, herbata z dzikiej róży.

Piątek: obiad — kapuśniak, opiekane kar-
tofle z pietruszką, krem; kolacja — kartofle
ze śledziem, chleb, herbata.

Sobota: obiad — gęsty krupnik z mięsem
wołowym, z kartofelkami, kompot z rabar-
baru; kolacja — z sokiem różanym, herbata.

Niedziela: obiad — pieczona ryba ze szpi-
nakiem, legumina grysikowa z sosem wa-
niliowym; kolacja — kielbaski z sałatką
kartoflaną.

Włamanie do szatni stadionu
Niederstadt

W nocy na 5 bm. dokonano włamania do
szatni stadionu Niederstadt. Sprawcy rozbi-
li szafy i skradli około 750 nabo do karabi-
nu małokalibrowego, aparat fotograficzny
marki „Voigtlander-Record” z torbą, 2 kara-
biny małokalibrowe, wiatrówkę, urządzenie
celnicze i flagę gdańską. Policja kryminal-
na, która wszczęła dochodzenia, ostrzega
przed kupnem skradzionych przedmiotów.

Z portu gdańskiego

Ruch w porcie gdańskim dnia 8 maja 1939 r.

Dnia 8 maja weszły do portu gdańskie-
go 23 statki o łącznej pojemności 20.544 nrt.
W tym było według bander statków duń-
skich 6, niemieckie i szwedzkie po 4, estoń-
skie 3, fińskie 2 oraz po 1 statku polskim,
gdańskim, holenderskim i norweskim. W
tym samym dniu opuściło port gdański 10
statków o łącznej pojemności 3.310 nrt.

WYWÓZ WĘGLA PRZEZ PORT GDANSKI
w miesiącu kwietniu 1939 r.

W miesiącu kwietniu 1939 r. opuściło port
gdański 118 statków z ogólnym ładunkiem
312.794 t. węgla wobec 107 statków z ładun-
kiem 251.971 t. w tym samym miesiącu
roku poprzedniego, co oznacza wzrost o 11
statków i 60.823 t. węgla, czyli 24,14%. Na
pierwszym miejscu w tym wywozie znajdo-
wała się w miesiącu sprawozdawczym Fran-
cja, dokąd wyszło 36 statków z ładunkiem
89.043 t., na drugim Szwecja — 43 statków
z 64.852 t., na trzecim Italia — 7 statków
z 55.563 t., na czwartym Holandia — 13 sta-
tków z 47.358 t., następnie Grecja — 2 statki
z 12.068 t., Argentyna — 2 statki z 11.754 t.
Belgia — 4 statki z 7.885 t., Egipt — 1 statek
z 7.410 t., Syria — 1 statek z 7.107 t., Dania —
5 statków z 4.564 t., Finlandia — 3 statki z
3.090 t. oraz Niemcy — 1 statek z 2.100 t.

POLSKI RUCH TRANZYTOWY

na śródlądowych drogach wodnych przez
port gdański w miesiącu kwietniu 1939 r.

Ogólny ruch tranzytowy na śródlądowych
drogach wodnych przez port gdański pomie-
dzy Gdynią a resztą kraju wyniósł w kwiet-
niu 1939 r. 5.757 t. W dół rzeki przewieziono
238 t. w tym: 78 t. roślin strączkowych, 73 t.
artykułów spożywczych, 37 t. metali i wyro-
bów metalowych, 35 t. maki. W górę rzeki
przewieziono 5.519 t., w tym: 1.078 t. metali i
wyrobów metalowych, 676 t. artykułów spo-
żywczych, 569 t. skór, 417 t. kawy, 340 t. ro-
ślin strączkowych, 90 t. ryżu. W roku bie-
żącym przewieziono ogółem 13.403 t., z cze-
go w górę rzeki 12.131 t. oraz 1.272 t. w dół
rzeki.

GDYNIA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia,
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-
gedu”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN.

GWIAZDA: „Bitwa nad Marną”.
MORSKIE OKO: Wielki film bohaterów w naturalnych kolorach pt. „Batalia Nieustraszonych” w rolach głównych: Olivia de Havilland, George Brent i Margaret Lindsay. Bogaty nadprogram.

LIDO: Piękny film p. t. „Panieńskie szaleństwo” w roli głównej: Barbara Stanwyck. Henri Wonda. Nadprogram: najnowsze tygodniki.

POLONIA: „Wiółcegi” — Szczepko i Tońko w rolach głównych. Poza tym: Sieniński, Fertner, Grossówna, Wysocka.

MIRAZ: „Zdobycie serca” — W roli głównej Boby Breen, 10-letni chłopiec o fenomenalnym głosie.

LILLY: Film polski p. t. „Manewry miłosne” z Sienińskim, Zabczyńskim, Łodą Halamą oraz wielu innych. Nadprogram: Piękny dodatek muzyczny.

ZORZA: „Chicago” z Tyrone Power, Don Ameche oraz bogaty nadprogram.

„Zawisza Czarny” przygotowany do nowych rejsów wiosennych

Szkuner harcerski „Zawisza Czarny” przygotowany jest do nowych rejsów wiosennych. Według planu ustalonego przez kierownictwo harcerskich drużyn żeglarskich w porozumieniu z władzami Ligi Morskiej i Kolonialnej w czerwcu br. odbędzie się rejs Gdynia — Kopenhaga — Malmö i Gdynia z załogą, złożoną z członków kół młodożeglarskich Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Poza tym rejs, który odbędzie się dnia 7—19 czerwca przewidziane jest urządzenie wyprawy morskiej o charakterze propagandowym dla młodzieży ligowej w miesiącach sierpnia i wrześniu br.

Powrót delegacji gdyńskiej z Hamburga

Do Gdyni powróciła delegacja złożona z komisarza rządu, mgr. Sokoła i dyr. Urzędu Morskiego, inż. Łęgowskiego, która uczestniczyła w uroczystościach obchodu 750-lecia Hamburga i odbywających się tam dniach hanzeatyckich. Delegacja portu polskiego podejmowana była bardzo serdecznie wzbudzając ogólne zainteresowanie wśród przedstawicieli szeregu portów zagranicznych. Spółgowane aktualną sytuacją Polski po mowie p. ministra Becka.

Praca portu gdyńskiego w kwietniu

W ciągu kwietnia br. ogólny obrót portu gdyńskiego (obróty zamorski łącznie z przybrzeżnym) wyniósł 838.674,7 ton wobec 730.237,7 ton w marcu br. Z ogólnej tej liczby przypada na obrót zamorski 830.826,4 t., wobec 723.759,6 t. w marcu. Przywóz z morza wyniósł 118.876,3 t. wobec 119.580,6 t. w marcu, wywóz zaś zamorski — 712.050,1 t. wobec 604.178,9 t. w marcu.

Obroty przybrzeżne wyniosły 801,6 t. wobec 1.325,2 t. w marcu, obroty zaś z wnętrza kraju drogą wodną 6.946,7 t. wobec 5.153 t.

W porównaniu z kwietniem r. ub. ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego w kwietniu br. wzrósł o 7,1 proc.

Na zakończenie sezonu bokserskiego

ASTORIA (Bydgoszcz) — FLOTA

Dnia 17 bm. o godz. 18 w Hali Powstańczej, ul. Rybacka 1, odbędzie się mecz bokserski pomiędzy K. S. Z. S. „Astoria” (Bydgoszcz) a W. K. S. „Flota”.

Walczą w musza — Wypijewski (Astoria) — Iwański (Flota); w kogucia: Jaruszewski (A) — Gwardzik (F); w piórkowa: Wandziewicz (A) — Koleccki (F); w lekka: Borsz (A) — Czopp (F); w półśrednia: Nobili (A) — Wasiak (F); w średnia: Urbaniak (A) — Piechocki (F); w półciężka: Łuczka (A) — Kniha (F); w ciężka: Łukowski (A) — Węgrowski (F).

Czysty dochód przeznaczają na F. O. N.

Wejherowo

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ”** przy ulicy Piłsudskiego 21.

— **Sekretariat Obozu Zjednoczenia Narodowego** przy ulicy Puckiej 7.

— **Dziury aptek** pełni stale: „Zielona Apteka” przy ulicy Sobieskiego.

— **Dziury lekarzy** Ubezpieczalni Społ. dnia 11. 5. dr. Spora.

— **Kino Apollo:** „Zew Północy”.

— **Kino Casino:** „Olimpiada”.

— **Nowy dorobek miasta Wejherowa.** Po doprowadzeniu dzięki wysiłkom Zarządu Miejskiego z p. burmistrzem Bolduanem na ezela szeregu ulic i placu Wejhera do stanu estetycznego, po wyłożeniu tego placu płytami cementowymi i upiększaniu jego planami, społeczeństwo tutajjsze ujrzy w niedalekiej przyszłości nowe dzieło. Jest nim basen pływakki. Basen ten nowoczesnie urządzone, położony jest nieomal u stóp góry kalwarii na skraju lasu, gdzie niedaleko znajdują się dwa stynne na Pomorzu według świątynowych zasad wykonane — pla-

Apel Komitetu Obywatelskiego Uczczenia Pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

W związku z uroczystościami związanymi z uczczeniem pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Komitet Obywatelski m. Gdyni apeluje do wszystkich organizacji i stowarzyszeń, aby na Mszę św. i apel przysłały swe delegacje ze sztandarami. Jednocześnie Komitet apeluje do społeczeństwa m. Gdyni, aby w dniu 12 maja udekorowano domy, okna i wystawy barwami narodowymi oraz portretami Wielkiego Marszałka.

KOMITET OBYWATELSKI UCZCZENIA PAMIĘCI I-GO MARSZAŁKA POLSKI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Gdynia w dniu żałoby narodowej

OBYWATELE!

Cztery lata miały od chwili, gdy serca wszystkich Polaków dotknął bolesny cios na wiadomość o śmierci Józefa Piłsudskiego. Czym był dla Polski Józef Piłsudski widzimy coraz lepiej i wyraziściej.

Widzimy, jak geniuszem swym dojrzał drogi, którymi ma iść Polska, aby być Państwem silnym i potężnym.

On dał nam zwycięstwo w latach wojny. On dał nam Armię, która jest naszą dumą a dzisiaj najlepszą gwarancją niepodległego bytu. Armię, która budzi miłość Narodu a podziw i szacunek obcych.

W czwartą rocznicę zgonu uczcijmy pamięć Józefa Piłsudskiego w pełnym skupieniu i powadze.

Uczcijmy pamięć Największego Polaka Odrodzonej Polski myśląc o Jego ukochaniu, o Armii, którą stworzył i wychował.

Komitet Obywatelski Uczczenia Pamięci I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

PROGRAM OBCHODU:

Dnia 12 maja godz. 10 — Msza św. w kościele Serca Jezusowego z udziałem przed-

stawicieli władz, związków i organizacji z pocztami sztandarowymi oraz delegacjami młodzieży; godz. 11 — przemarsz przedstawicieli władz, organizacji, stowarzyszeń i młodzieży szkolnej na skwer Kościuszki; godz. 11.30 — złożenie kwiatów przed pomnikiem Wielkiego Marszałka, ustawionym na Skwerze Kościuszki; godz. 20.30 — apel organizacji i stowarzyszeń na Skwerze Kościuszki; godz. 20.45 — dzwony kościelne i syreny oznajmiają 3-minutową ciszę (przechoźnie zatrzymując się tam, gdzie ich zastąpi sygnał, ruch uliczny zamiera); godz. 20.48 — dzwony i syreny oznajmiają zakończenie 3-minutowej ciszy; godz. 20.50 odczytanie kilku wyjątków z pism Józefa Piłsudskiego.

Komitet apeluje do wszystkich organizacji i stowarzyszeń aby na Mszę św. i apel przysłały swe delegacje ze sztandarami. Jednocześnie Komitet apeluje do społeczeństwa miasta Gdyni aby w dniu 12 maja udekorowano domy, okna i wystawy barwami narodowymi oraz portretami Wielkiego Marszałka.

Otwarcie agencji towarowych wysyłek lotniczych przy PLL „Lot”

Przy biurze Polskich Linii Lotniczych „Lot” w lokalu „Orbis” otwarta została agencja towarowych wysyłek lotniczych. W latach ubiegłych przesyłki towarowe przyjmowane były na lotnisku w Rumli, co było niedogodne ze względu na odległość centrum Gdyni od lotniska.

W agencji wysyłek lotniczych przyjmują się paczki do kraju i na zagranicę wielkości maksimum 1 m x 1 m x 50 cm, wagi do 100 kg. W wypadku wagi wyższej należy się przedtem porozumieć z agencją.

Oplaty zależne są od odległości, tak: z Gdyni do Warszawy opłata za 1 kg 55 gr.

Z Warszawy do Krakowa i Katowic 40 gr.

Z Warszawy do Wilna 42 gr;

Z Warszawy do Poznania 46 gr.

Z Warszawy do Lwowa 50 groszy do 50

kg. Wysyłający ponad 25 kg otrzymują 5 proc. rabatu; od 50 do 75 kg 10 proc. rabatu; od 75 do 100 kg 15 proc. rabatu; ponad 100 kg otrzymują 20 proc. rabatu.

Przesyłki lotnicze dostarczane są adresatom w tym samym dniu.

Opłata minimalna przesyłki liczona jest od 2 kg. Paczki na zagranicę do wagi 2 kg o ile wartość towaru nie przekracza 50 zł wysłać można bez żadnych specjalnych zezwoleń.

CHOJNICE

— **Zgon drugiej ofiary niedzielnego wypadku motocyklowego.** Ubiegłej nocy zmarł w zakładzie św. Boromeusza w Chojnicach kościelny Józef Lewiński. Jak wiadomo, Lewiński padł ofiarą katastrofy motocyklowej pod Brusami. Śmierć nastąpiła wskutek złamania czaszki. Lewiński nie odzyskał przytomności.

— **Jak to było naprawdę.** „Echo Borów Tucholskich”, wychodzące w Czersku, przynosi z Czerska artykuł, oburzający się na władze, które rzekomo zakazały bez przyczyn odbycia zebrania przedwyborczego Stronnictwa Narodowego. — Jak się dowiadujemy z oficjalnych źródeł, artykuł ten

ce tenisowe. Jest to pomysł i twór miejscowego architekta p. inż. Świątkiewicza, a przy samym wykonaniu projektu niezliczona ilość rąk bezrobotnych ojców rodzin znalazło zatrudnienie. — Z chwilą oddania basenu kąpielowego do użytku publicznego zaznaczyć wypadła, że miasto Wejherowo posiadać będzie w obecnym sezonie letnim wybitny charakter letniskowy, a przebywający w tutejszej miejscowości letnicy znajdą w Wejherowie w tym roku wszystko to, co im potrzebne będzie dla prawdziwego odpoczynku.

— **Zatrudnienie bezrobotnych.** Na skutek uruchomienia przez Zarząd Miejski większych robót publicznych, wszyscy bezrobotni m. Wejherowa znaleźli pracę. Zatrudnieni oni są przy pracach przy budowie ulicy na Spółdzielni Urzędniczej, ulicy Kalwaryjskiej, przy budowie basenu kąpielowego oraz betoniarni miejskiej.

Kościierzyna

— **Burmistrz m. Kościierzyny** podaje do wiadomości, że klatki schodowe i sienie w Kościierzynie należy oświetlać: w porze letniej (to jest od 1. 4. do 30. 9.) od zmroku do godz. 22-giej; w porze zimowej (to jest od 1. 10. do 31. 3.) od zmroku do godz. 21-szej.

Obowiązek oświetlania klatek schodowych i sieni dopilnować powinien właściciel wzgl. administrator danej nieruchomości.

Hallo, tu Polskie Radio!

CZWARTEK, 11 MAJA 1939 R.

Program ogólnopolski.

6.30 Audycja poranna. 11.00 „Koncert Chopina w Paryżu” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa (z Katowic). 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą przeprowadzi acław Frenkiel. 15.15 Kłopoty i rady: „Szukam letniska” — dialog. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Wiejskie spółdzielnie w walce o lepszą przyszłość wsi” — pogadanka dla młodzieży licealnej. 16.40 Koncert Orkiestry Adama Hermanna z Krakowa. 17.10 „Holandia na codzień” — pogadanka. 17.20 Zwykła woskowa komórka — pogadanka. 17.30 Arie operowe w wykonaniu Eugeniusza Mossakowskiego. 18.00 Koncert poświęcony twórczości Hugo Alfvena. Transm. ze Stockholmu (zdjęcie dźwiękowe). 18.30 „Wśród rybaków” — audycja literacko-muzyczna, wiersze Jerzego Bandrowskiego i pieśni rybackie (z Torunia). 19.00 Koncert popularny. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 Dalszy ciąg koncertu popularnego. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Franciszek Schubert: Kwartet smyczkowy d-moll. 21.40 „Śmierć Batorego” — fragment z książki Mikłasa Kalłaya. 22.00 Muzyka symfoniczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Henryk Stompka — fortepian.

PIĄTEK, 12 MAJA 1939 R.

Program ogólnopolski.

6.30 Hejnał z Włocławka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 „Z ziemi wileńskiej” — audycja muzyczna. 8.00 Audycja dla szkół: „W rocznicę”. 8.10 Przerwa. 9.55—11.00 W 4-tą rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego. Transmisja nabożeństwa żałobnego z katedry św. Jana w Warszawie. Mszę św. celebrować będzie ks. arcybiskup Stanisław Gall. 11.00 Audycja dla szkół: „Jak Marszałek Piłsudski prowadził Polskę ku wielkości”. 11.25 Utwory Chopina w wyk. Witolda Małcużyńskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.20 Gra Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Koncert solistów (z Katowic). 17.05 „O Józefie Piłsudskim — swoi i obcy” — z artykułów pośmiertnych. 17.25 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu Smyczkowego Rozgł. Krakowskiej. 18.00 „Krypta pod Wierzbą Srebrnych Dzwonów” — audycja w opracowaniu Mieczysława Lisiewicza. 18.20 Koncert w wyk. Ork. Symf. Związku Muzyków Chrześcijan i Chór mieszany im. Moniuszki pod dyr. Tomazą Kiesewettera. 19.00 Przeniesienie gen. broni Kazimierza Sosnowskiego, przewodniczącego Wydz. Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego. 19.15 Koncert z Poznania. Wykonawcy: Feliks Nowowiejski (organy), Dezyderiusz Daneczowski (wolonczela) i Janina Rorasińska (harfa). 19.50 Reportaż dźwiękowy (z Warszawy, Krakowa i Wilna). 20.10 Dziennik wieczorny. 20.20 „Ostatnie wiersze” — Jana Maklakiewicza. 20.40 „W godzinie śmierci”. 21.00 Requiem Józefa Kozłowskiego. 22.00 Audycja poetycka — w oprac. Wład. Sęby. 22.25 Muzyka polska (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00 **Wieża Elifla.** Koncert solistów.
19.35 **Sofia.** „Cyganeria” — opera Pucciniego.
20.15 **Sztuttgart.** „Cyrylik z Bagdadu” — opera Corneliusa.
20.15 **Londyn Reg.** Londyński Festiwal muzyczny. Dyr. Arturo Toscanini.

Rybakcy — natchnieniem poety

W twórczości pisarstwa Jerzego Bandrowskiego — życie i dusza rybaka poważna gra rolę. W czwartek, 11 bm. o godz. 18.30 Rozgłosnia Pomorska na falach ogólnopolskiej — daje audycję literacko-muzyczną p. t. „Wśród rybaków” — w której najsłynniejsi wiersze poety Wybrzeża.

„Co jak co...”

ale zaznaczyć musimy — że w tym tygodniu nie w piątek — tylko w czwartek 11 maja — o godzinie 20-tej będzie rozmowa ze słuchaczami Rozgłośni Pomorskiej — dyrektor Bohdan Pawłowicz. Tytuł rozmowy „Co jak co”.

„Lampa pozycyjna” — pogodny skecz marynarski

W czwartek, 11 bm. o godz. 18-tej nadaje Rozgłosnia Pomorska słuchawisko Krzysztofa Urbanowicza p. t. „Lampa pozycyjna”. Ciekawe ujęcie tematu, dobrze zobrażone życie załogi, beztrośki humor marynarszy — będą dla „czeczurów łodowych” może nieco egzotyczne, wilki morskie słuchając poczną się w domu.

KINOTEATR

„LUX”

Chojnice
Telefon 68.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 8.30, w niedziele i święta o g. 8 i 8.30

Od środy, dnia 10 do niedzieli, 14 bm.

Rewelacyjny polski film w/g powieści Gabrieli Zapolskiej p. t.

„O czym się nie mówi”

W rolach głównych: St. Engelówna, M. Cybulski, St. Wysocka, St. Sieniński.

TCZEW

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Tczewie, ul. Kościuszki 1, tel. 10-04.

— Sekretariat obwodowy Obozu Zjednoczenia Narodowego mieści się w Tczewie przy ul. Kościuszki 1, tel. 10-04, gdzie też przyjmuje się zapisy na członków.

— Nocny dyżur aptek pełni od dnia 6 bm apteka mgr. Zawadzkiego, ul. Marszałka Piłsudskiego.

— Kino Apollo: „Rosalie”.

— Kino Gryf: „Maski lorda Blakeneya”.

Z TOWARZYSTW

— Związek Rezerwistów Koło Tczew. Dn. 12 bm. zbiórka o godz. 18.30 na Placu przed Strażą Pożarną, celem wzięcia udziału w capstrzyku. Stawianictwo obowiązkowe.

— Koło Pań przy Rodzinie Kolejowej zaprasza swe członkinie na zebranie, na którym omówione będą różne ważne i aktualne sprawy oraz zorganizowany zostanie bezpłatny pokaz prania. Zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godz. 17 w świetlicy K. P. W.

— Baczność Niepodległościowcy! Zebranie zarządu Związku Niepodległościowców Pomorskich koła Tczew odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 18-tej w małej sali Hali Miejskiej. Obecność członków zarządu i mężów zaufania obowiązkowa. Ponadto w godz. od 19 do 20-tej przyjmować się będzie zgłoszenia na członków. Zarząd.

Kino „APOLLON”

Nowy wielki przeboj ze złotej serii światowej wytwórni Metro — Goldwyn p. t.

ROSALIE

W rolach głównych dwie słynne gwiazdy, królewski śpiewak i królowa tańca:

Nelson Eddy, Eleanor Powell.

Najpiękniejsze melodie, nawiązania do Ameryki, na Atlantyku i w Europie.

rozgrywa się akcja tego cudownego filmu!

Nadprogram: TYGODNIK!

Początek o godz. 6.30 i 8.30, w niedzielę o godz. 3.5.7 i 9-ej.

NOTATKI KRONIKARZA

— „Wesoły hulaka”. W niedzielę, dnia 14 bm., sekcja sceniczna Ozniska K. P. W. w Tczewie wystawia w Hali Miejskiej wesołą sztukę pt. „Wesoły hulaka”. Początek o godzinie 20.

— Odnaczeni. Następujący członkowie Związku Uczestników Strajku Szkolnego na Pomorzu w latach 1906/07 zostali odnaczeni Krzyżami Zasługi: p. Franciszek Bieliński srebrnym Krzyżem Zasługi po raz drugi, a brązowymi Krzyżami Zasługi po raz pierwszy pp.: Zolnowski Feliks, Waszka Jan, Ronowski Józef, Rajmus Franciszek, Skok Jan, Reywer Franciszek, Repiński Bernard, Bełczewski Jan, Łowicki Józef, Grusza Alojzy i Bieliński Józef z Pelplina.

— Przepisowe zestawy ratowniczo-sanitarne (apteczki OPLG), które w myśl zarządzeń Min. Opieki Społecznej posiadać muszą właściciele domów, dostarcza członkom Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości za okazaniem legitymacji po wyjątkowych cenach drogeria p. Słomki.

— Zabawa wiosenna. Chór Męski „Echo” w Tczewie urządza w środę, 17 bm., w salach Strzelnicy, zabawę wiosenną, na którą zaprasza uprzejmie społeczeństwo naszego miasta. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 20.30.

— Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej. Państwowy Bank Rolny przyjmuje do 15-go maja deklaracje również od rolników właścicieli nieruchomości, lecz tylko na obligacje. Deklaracji na bonus nie przyjmuje się.

— Na ślubnym kobiercu. Według danych Urzędu Stanu Cywilnego w Tczewie, w ub. miesiącu zgłoszono: 54 urodzin, 30 zgonów i 9 ślubów. Na ślubnym kobiercu stanęli: Józef Buchholz — Anna Kunikowska, Teodor Goetz — Jadwiga Schischke, Brunon Właszczyński — Gertruda Zimnoch, Franciszek Sichele — Maria Witkowska, inż. Aleksander Klepaczek — Wiera Zaluska, Paweł Tischbach — Gertruda Westerska, Michał Wojciech — Anna Górecka, Franciszek Domikowski — Magdalena Bełcka i Jan Piesik — Irena Frost.

Zadania P. B. K.

„Dać powołanemu do zaszczytnej służby w Armii Narodowej obywatelowi dobrodziejstwo oświaty; dostarczyć mu kształcącej ducha i uszlachetniającej myśli lektury; wytworzyć dlań w godzinach wolnych od służby ciepłą atmosferę towarzyskiego życia w świetlicy; krzewić dobry obyczaj; zaspokoić ciekawość informacyj” — oto zadanie Polskiego Białego Krzyża.

Czy jesteś już członkiem Polskiego Białego Krzyża?

Budujący przebieg zebrania Obozu Zjednoczenia Narodowego oddziału tczewskiego

W ub. sobotę odbyło się przy szczelnie wypełnionej Hali Miejskiej zebranie miesięczne Obozu Zjednoczenia Narodowego Oddziału Tczew-miasto.

Zebranie zajął prezes Oddziału miejskiego p. dr Witold Górny, który na wstępie w serdecznych słowach powitał wszystkich obecnych, podając jednocześnie do wiadomości porządek obrad po czym wiceburmistrz p. Hempel wygłosił b. ciekawy referat na temat: „Rola świata pracy”. Za wygłoszenie tak pięknego referatu zebrani nagrodzili prelegenta hucznymi oklaskami.

W dyskusji nad referatem zabrał głos p. prof. Ludwik Grochowski, który jasno wypunktował niektóre ważniejsze punkty referatu, oraz przedstawił niedolę Polaków w Niemczech.

Z kolei p. dr Górny wygłosił aktualny referat na temat ostatnich wydarzeń europejskich. Mówca w barwnych słowach obrazował ostatnie wypadki w Europie środkowej i mocne, zdecydowane stanowisko Polski, gotowej w każdej chwili do odparcia wszelkich zakusów wroga zbrojnie. Omawiając subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej prelegent podkreślił, że nie

wszyscy wywiązali się należycie z swego obowiązku względem Ojczyzny, szczególnie jeśli chodzi o mniejszości narodowe.

W ostrych słowach zebrani potępił tych wszystkich, którzy posługują się do tej pory jeszcze wyrobami pochodzenia zagranicznego a w szczególności wyrobami Henkla jak Persil, Ata, Henko, przy czym zaapelowano, by w gospodarstwie domowym używano jedynie wyrobów pochodzenia krajowego. Po za tym postanowiono wypowiedzieć stanowczą walkę zaborecznej propagandzie antypolskiej, która przenika nie tylko z zewnątrz, lecz także szerzona jest od wewnątrz przez obce agentury.

W dyskusji nad powyższym zabierali głos pp.: Grochowski, Lizioń, wiceburmistrz Hempel, Starosta Leon i inni.

W zakończeniu omówiono jeszcze kilka spraw natury ogólnej, po czym po wyczerpaniu porządku zebranie zamknięto.

Zebranie wykazało wysoki patriotyzm i poczucie obywatelskie wszystkich warstw społeczeństwa tczewskiego, które wie, że stoi na najdalej wysuniętych rubieżach Rzplitej i które czuje, że dla wielkości Ojczyzny zawzięta każda ofiarę złoży.

Związek Rezerwistów zorganizowano w Opaleniu

W Opaleniu odbyło się zebranie organizacyjne Związku Rezerwistów, zwołane przez władze powiatowe Związku. W swym wstępnym przemówieniu p. nacz. Gsodom scharakteryzował i uwypuklił stanowisko Polski w zachodniej i wschodniej części Europy. Następnie przemawiał p. sędzia Głowczewski, który określił rolę Związku Rezerwistów w życiu społecznym i zwrócił się do zebranych z apelem, by gremialnie i solidarnie stanęli w szeregach Związku, którego

głównym celem jest wzmocnienie potencjału obronnego Polski.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierał głos wójt gminy Opalenie p. Reptowski, soltys gromady Opalenie p. Głowiński oraz inni, powierzono zorganizowanie Koła kierownikowi tuł. szkoły p. Wawrzynkiewiczowi Janowi.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”.

STAROGARD

— REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Starogard Rynek 19 (Hotel Metropol). Przyjmuje wszelkie ogłoszenia oraz zamówienia na prenumeratę z odnoszeniem do domu.

— Straż pożarna, tel. 17 (Kościuszki 18).

— Posterunek P. P. na m. Starogard tel. 278 (ul. Chojnicka 25).

— Postój taksówek, tel. nr. 110 (Rynek).

— Nocny dyżur aptek do dnia 13 maja br. pełni apteka „Pod Orlem”, Rynek 7.

— KINO POLONIA: Pensjonat Mimoza.

— Ogólnopolski bieg kolarski w Starogardzie o puchar wędrowny p. Andrzeja-wskiego odbędzie się dnia 2 lipca br. Po wyścigu kolarskim ma się odbyć zabawa tańeczna w Ogródku Obywatelskim przy ul. Lubichowskiej.

Program obchodu czwartej rocznicy zgonu I. Marszałka Polski i Józefa Piłsudskiego

11 maja 1939 godz. 19 — wywieszenie na pół masztu flag państwowych przewiązanych krepą.

12 maja 1939 — godz. 9 — nabożeństwo żałobne w farze z udziałem wojska, przedstawicieli władz oraz organizacji i towarzyszt miejscowych; godz. 19.30 — capstrzyk wojskowy przy werblach; godz. 20.15 — zbiórka organizacji i towarzyszt na rynku; godz. 20.44 — bicie dzwonów i sygnały syren fabrycznych. Zapalenie zniczy; godz. 20.45 Chwila ciszy. Wstrzymanie wszelkiego ruchu na drogach i ulicach. Przechodnie i pojazdy zatrzymują się. Milkną wszelkie dźwięki; godz. 20.48 — bicie dzwonów i sygnały syren fabrycznych; godz. 20.50 — odczytanie wyjątków z pism i przemówień I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego; godz. 21.00 — występ chóru św. Cecylii; godz. 21.05 — odegranie hymnu państwowego i marsza Pierwszej Brygady.

13 maja 1939 — godz. 5 — zdjęcie flag państwowych.

Poza tym Komitet Obchodu apeluje do właścicieli nieruchomości o udekorowanie domów flagami państwowymi, a do właścicieli lokali rozrywkowych o nie dopuszczenie do jakichkolwiek występów muzycznych w dniu 12 maja.

Należy zaznaczyć, że drużyna Starogardu wyjechała w sobotę o godz. 19.10 ze Starogardu, w Nowym Sączu była dopiero następnego dnia o godz. 13.15 w obiad. Po tem zawodnicy zwiedzili okolicę i bez odpoczynku weszli na ring. Podróż dała się dotkliwie odczuć na zawodnikach mimo to zawodnicy wypadli doskonale. W drodze powrotnej zawodnicy zwiedzili Kraków. W najbliższą niedzielę gościć będą w Starogardzie K. S. Gedania — Gdańsk.

Papierowa: Moczyński remisuje z Brandysen.

Musza: Pałkowski zdobywa pkt. wal-kowerem z powodu niestawienia się przeciwnika.

Kogucia: Rohde remisuje z Penarem.

Piórkowa: Kreft przegrał nieznacznie na pkt. z Krocikiem.

Lekka: Cebula w 3 starciu wygrywa przez k. o.

Półśrednia: Pawełczyk uległ nieznacznie Iwańskiemu.

Srednia: Malkowski przegrał na pkt. z Kotarskim.

Półciężka: „Korolos” remisuje z mistrzem okręgu krakowskiego Olejniczkim.

— Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się jutro (piątek) o godz. 18 na sali posiedzeń przy ul. Lubichowskiej.

— Pomnik św. Andrzeja Boboli odsłonięty zostanie w Starogardzie na Działkach przy ul. Magazynowej w niedzielę, 14 bm. Pomnik św. Andrzeja Boboli jest dziełem mistrza rzeźbiarskiego p. Czyżewskiego.

— Siedemdziesięciolecie istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Czeladzi w Starogardzie obchodzone będzie w uroczysty sposób w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 18 maja br. Przygotowania do obchodu są w pełnym toku.

— Przegląd koni, wozów i uprzęży z terenu miasta Starogardu. Przegląd odbędzie się dzisiaj na targowisku bydłym przy ulicy Kościuszki obok rzeźni miejskiej.

OBWIESZCZENIE

o przeglądzie koni w roku 1939.

Na podstawie art. 25 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8.11.1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 98/27 poz. 859) oraz obwieszczenia Starosty Powiatowego Tczewskiego z dnia 12 kwietnia 1939 r. ogłaszam w dniu 27 maja 1939 r. o godz. 7-ej na terenie miasta Tczewa przegląd koni:

1. urodzonych w roku 1935 — czteroletnie i starsze, których właściciele nie posiadają dotychczas z jakichkolwiek przyczyn dowodów tożsamości,

2. urodzonych w roku 1931 — ośmioletnich posiadających kat. wojsk. W-1, W-2, A-L, A-C, T.

3. urodzonych w roku 1927 — dwunastoletnich posiadających kat. wojsk. jak wyżej,

4. urodzonych w roku 1924 do 1934 włącznie t. j. pięcioletnie i starsze, posiadające dowody tożsamości, jak wyżej.

Do przeglądu należy przynieść dowody tożsamości koni 16-letnich t. j. koni urodzonych w roku 1923 i starszych, mających w dowodach tożsamości kategorię W-1, W-2, A-L, A-C i T.

Właściciele koni 4-letnich i starszych nie posiadających jeszcze dowodów tożsamości winni przynieść ze sobą kartki z wyszczególnieniem: nazwisko i imię posiadacza konia adres — ulica i nr. oraz pleć konia.

Konie powinny mieć zmyte nogi i w stanie czystym należy doprowadzić do miejsca przeglądu wraz z udziałem i postronkami, względnie z uździenkami przez posiadacza wzgl. osobę, która może udzielić potrzebnych wyjaśnień.

Od doprowadzenia do przeglądu zwolnione są:

1) oziery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz oziery i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenia uznane przez Ministerstwo Rolnictwa.

2) oziery licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia uznane przez Ministerstwo Rolnictwa.

3) konie hodowlane, utrzymywane w państwowych zakładach chowu koni,

4) konie pracujące w kopalniach stale pod ziemią.

5) klacze wysokozebne i klacze ze źrebkami w wieku do trzech miesięcy.

Właściciele, względnie posiadacze koni, należących do jednej z wyżej wymienionych kategorii powinni zawniezu, zaopatrzyć się w należyte dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak aby na żądanie organów władz państwowych dozwolających przegląd koni, mogli dowody te przedstawić bezzwłocznie (osobiście lub przez zastępcę).

Koni chorwych na chorobę zakaźną, lub o nią podejrzanym, nie wolno przyprowadzać do przeglądu lub spędu. Fakt istnienia choroby zakaźnej, lub podejrzenia o nią, ma być stwierdzony przez lekarza weterynaryjnego, lub gdyby to było niemożliwe, przez uczelnika gminy.

Osoby, uchylające się od doprowadzenia do przeglądu koni podlegających przeglądowi, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 (Dz. U. R. P. 98/27, poz. 859), grzywną do wysokości wartości koni, lub aresztem do sześciu miesięcy, w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Tczew, dnia 8 maja 1939 r.

Burmistrz

w. z.

(Hempel)

wice-burmistrz

Trójmecz piłki ręcznej w Tczewie odbędzie się w niedzielę na stadionie miejskim

W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 14 na stadionie miejskim w Tczewie odbędzie się trójmecz piłki ręcznej między drużynami K. P. W. Grudziadz, Gdynia i Tczew.

W dniu tym rozegra się również spotkanie towarzyskie pań K. P. W. Gdynia—Tczew.

Kino Gryf Tczew

Wspaniały epos kinematografii! Potężne arcydzieło reżyserii genialnego Aleksandra Kordy

Dzieje wielkiej i pełnej poświęcenia miłości w cieniu noża gilotyny pt.

„Maski Lorda Blakeneya”

Potężny dramat na tle nożowej rewolucyjnej walki popularnej powieści Baronowej Orczy

Rewolucja francuska w prawdziwym świetle

Role główne: BARRY K. BARNES SOPHIE STEUART.

Codziennie o godz. 6.30 i 8.30.

Wynalazek ucznia gminnego ze Starogardu na Targach Poznańskich

Na odbywających się Targach Poznańskich został wystawiony nowy wynalazek ucznia gimnazjum w Starogardzie p. Edmunda Muchowskiego.

Młody wynalazca znany już szerokim warstwom społeczeństwa z wynalazku automatycznej podeszwy — skonstruował apa-

rat, który służy równocześnie do powiększania, kopiowania, retuszowania oraz jako lampa ciemnicowa.

Zrozumiałym jest, że tego rodzaju „Uniwersalny fotosprzet” będzie z prawdziwym zadowoleniem przyjęty przez szerokie rzesze fotografów zawodowych i amatorów.



W niedzielę, 7 maja br. wieczorem w Grudziądzu zasnął w Bogu śp.

redaktor Jan Rakowski

pierwszy senior Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem N'ienodległości

w 80 roku życia — zasłużony działacz społeczny, bojownik o polskość Pomorza w czasach zaborczych, członek honorowy wielu organizacji społecznych na Pomorzu.

W Zmarłym straciliśmy nieodżałowanego Kolegę, wybitnego i zasłużonego członka Syndykatu.

Bydgoszcz, dnia 9 maja 1939 roku.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY POMORSKICH.

Nasiona krajowe skutecznie rywalizują z importem

Przed dwoma laty rozpoczęło Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych prace nad polepszeniem gatunku krajowych nasion ogrodnich. Prace te polegały na corocznym organizowaniu kontroli wartościowości nasion, sprzedawanych rolnikom w firmach nasiennych oraz na opiece nad gospodarstwami nasiennymi.

Po dwóch latach tej akcji, mimo, że w ubiegłym roku warunki atmosferyczne nie sprzyjały dobremu przechowywaniu nasion, nasiona krajowe zaczęły skutecznie rywalizować z importem zagranicznym, który wykazał w tym czasie poważny spadek o około 40 proc. Spadek przywozu nasion zagranicznych nastąpił w okresie zwiększonego zapotrzebowania na nasiona ze strony producentów warzyw, a zatem hodowla krajowa nie tylko pokryła różnicę zmniejszonego przywozu, lecz również zadość uczyniła zwiększonemu zapotrzebowaniu wewnętrznemu.

W okresie rozpoczętej przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych akcji przywóz nasion ogrodnich sięgał kwoty 623 000 zł, obniżając się w roku ubiegłym do 431 000 zł. Ograniczony został wydatnie przywóz całej

go szereg nasion ogrodnich, a jedynie zwiększył się nieznacznie przywóz nasion brukwi, kapusty i marchwi, głównie wskutek silnego zniszczenia w roku ubiegłym odpowiednich nasion krajowych.

Badając zapotrzebowanie naszego rynku na tym odcinku, można stwierdzić, że dalsze ograniczenie przywozu mogło by również nastąpić przez rozszerzenie rodzajów nasion produkowanych w kraju. Dotyczy to głównie nasion bobu, brukwi, marchwi i kapusty późnej. Dalsze zastępowanie importu produktem pochodzenia krajowego nie tylko zwolni nasz rynek od zbędnego przywozu, lecz wpłynie może poważnie na rentowność pracy w gospodarstwach nasiennych.

**„Przygranicze — pan-
cierem Rzeczypospo-
litej” — oto hasło, rea-
lizowane przez
Polski Związek
Zachodni**

NOTOWANIA GIEŁDOWE

WARSZAWSKA GIEŁDA

z dnia 10 maja br.

D e w i z y: — Belgia 90,52; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,72; Kopenha-ga 111,38; Londyn 24,94; Nowy York czek 5,321/4; Nowy York kabel 5,323/4; Oslo 125,27; Paryż 14,10; Sztokholm 128,37; Zurych 119,40; Mediolan 28,04; Helsinki 11,00; Montreal 5,311/4. Tendencja słabsza z wyjątkiem Amsterdamu.

W a l u t y: — Belgii belgijskie 90,52; Do-lary amerykańskie 5,321/2; Dolar kanadyj-skie 5,29; Floreny holenderskie 286,72; Fran-ki francuskie 14,10; Franki szwajc. 119,40; Funt angielskie 24,94; Guldeny gdańskie 100,25; Korony duńskie 111,38; Korony nor-weskie 125,27; Korony szwedzkie 128,37; Liry włoskie 17,60; Marki fińskie 11,00; Marki nie-mieckie srebrne 80,50.

A k c j e: — Bank Polski 114; Cukier 36,50 Ostrowiec 79; Starachowice 55; Haberbusch 67,50. Tendencja nieco słabsza.

OLEJARNIA I RAFINERIA — F. WOYTON
Toruń, ul. Grudziądzka 15.

z dnia 9 maja br.

Kupujemy i płacimy: za: rzepak zimowy 48—56 zł; rzepak holenderski letni 44—52 zł; siemie lniane „Bombay” 56—60 zł; siemie lniane kresowe przy 90 proc czystości 48—52 zł; gorczyce 32—38 zł za 100 kg.

Sprzedajemy śrutę: rzepakowy 15 zł; lniany 24 zł; kokosowy 19 zł; palmowy 15 zł; firmową mieszaną pasz treściwych

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY
BYDGOSKIEJ

z dnia 10 maja br.

Zyto 15,60—15,85; groch Wiktoria 32—36. Reszta bez zmiany. Tendencja spokojna.

Obroty: pszenica 250 ton; żyto 473 ton; jęczmień 49 ton; owies 38 ton; mąka pszen. 20 ton; mąka żytnia 106 ton; otręby żytnie 50 ton; siano prasowane 70 ton; wyka 20 t.; tatarka 19 ton. Ogólny obrót 1136 ton

Tabela loterii

(NIEURZĘDOWA)

Z dnia 10 maja

I i II cięgnięcie

GLÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana z 10.000 padła na nr. 6271

Zi. 50.000 na nr. 51549
Zi. 25.000 na nr. 3673 78482
Zi. 10.000 na nr. 32375 34480 86516 137600
Zi. 5.000 na nr. 44997 61334 116818 133943
136232
Zi. 2.500 na nr. 9222 10789 20929 43161 67215
69201 73505 82123 92340 124649 147360 149315
158132
Zi. 2.000 na nr. 10362 10336 17327 21437
25859 43930 49436 85094 103933 112177 132315
132677 158076 160620 164684
Zi. 1.000 na nr. 3836 10101 29325 30231 39486
52714 62011 64076 66687 67316 68425 71342 90237
98704 114811 121832 123935 127429 134541 134718
142480 142564 150299 153172

Wygrane po zł 250

95 98 126 261 93 310 21 79 492 524 68
686 710 24 812 52 90 973 1302 30 520 659
870 90 956 66 2135 72 290 422 612 49 53
763 3054 364 70 616 903 4039 112 302 13
45 525 32 75 683 743 900 5005 16 71 345
470 85 592 6009 618 50 84 771 818 69 90
903 7098 112 32 85 99 295 365 436 648 93
731 70 979 8007 49 62 236 46 383 413 387
626 764 83 70 900 9174 313 84 651 717 77
845 93
10060 137 309 78 312 43 612 75 80 727
943 11071 239 482 586 634 70 723 82 12043
93 107 64 70 296 472 512 635 983 13332 68
92 520 25 76 659 93 743 48 49 869 994
14146 93 251 88 309 607 16 78 715 28 803
937 78 15021 25 46 87 95 164 73 296 349
92 549 617 28 921 49 16121 42 217 47 300
51 418 516 58 708 47 965 17010 210 307
432 527 653 715 19 42 95 807 993 18024 43
408 520 98 727 67 234 28182 333 96 461
511 26 637 702 5 36 53 822 900 71 29035
104 72 209 16 315 54 407 99 500 43 45
820 34 943

20060 215 544 603 70 21026 47 87 431
43 45 518 625 63 883 22126 84 307 36 479
662 772 879 23010 59 164 87 311 59 366
451 526 96 625 96 823 927 83 24023 152
472 514 610 79 83 703 32 51 94 818 37 71
960 81 87 25084 103 77 84 85 210 66 353 60
527 943 26063 88 143 93 277 325 416 617
711 80 17 76 927 27050 108 12 250 98 306
408 520 98 727 67 234 28182 333 96 461
511 26 637 702 5 36 53 822 900 71 29035
104 72 209 16 315 54 407 99 500 43 45
820 34 943

30032 37 46 74 90 273 359 93 416 557 63
94 723 98 31196 28 303 469 51 65 677 83
758 907 56 60 74 32115 374 89 404 27 80
545 78 604 12 25 67 761 822 94 33059 76
127 281 370 518 80 811 82 980 34050 180
92 254 57 96 312 37 450 336 93 669 86 717
890 907 77 35157 219 22 391 438 566 89
616 99 763 72 83 803 41 93 931 87 36032
125 320 428 80 593 893 927 37036 133 59
337 400 21 49 98 649 99 959
38065 113 79 249 51 312 493 649 720 85 916
39515 774 96 838 972
40039 140 330 98 529 31 51 63 89 767
950 41145 331 744 800 950 90 98 42133 75
87 236 433 521 22 58 705 7 42 828 927
43032 114 281 377 405 66 98 530 713 14 81
44024 136 70 248 303 407 66 502 54 733
831 939 43016 44 111 13 200 76 378 443 702
8 75 859 938 46099 238 351 460 559 735
891 972 96 47405 624 839 93 901 97 48009
34 44 86 117 21 279 300 465 730 827 49033
53 102 260 72 81 328 90 995 660 705 827
43 996

50074 452 664 75 732 88 51074 84 146
64 76 82 229 32 81 488 621 40 749 808 36
43 59 974 52099 186 483 602 7 93 991 53106
25 215 78 86 341 445 726 33 857 904 60
54069 153 360 501 27 68 767 838 930 96
55038 83 124 260 312 511 648 777 925 56089
128 85 417 647 81 57054 114 18 274 86
90 94 372 406 520 50 648 713 17 805 958
58196 383 91 571 99 59105 380 493 520 702
60035 146 96 205 30 92 441 501 758 69
803 4 45 61022 239 68 83 88 340 405 75
665 87 798 902 82 62022 33 92 118 276 376
434 79 575 86 628 736 823 53 63002 76 93
95 416 608 20 35 784 810 64092 317 28 48
586 643 52 746 946 63068 114 223 414 46
511 19 47 702 17 53 846 99 984 94 97 66047
62 206 479 673 80 86 789 824 978 67324
47 83 420 23 642 940 75 85 68056 110 215

III cięgnięcie Wygrane po zł 250

253 63 76 411 504 647 1093 133 425 11
516 87 2186 935 3224 626 57 820 94 4011
53 88 152 539 678 934 52 5019 31 242 350

60022 52 218 550 695 810 72 81228 31
476 963 82036 295 793 842 70 83093 393
84352 72 590 925 91 85199 334 414 561 735
86003 864 87132 55 386 475 574 974 88142
55 272 396 519 709 89170 394

90060 66 176 288 500 28 87 660 948 91105
42 294 351 411 543 600 51 874 97 92163
510 766 886 93381 775 94040 301 412 80
79 953 95109 34 96026 183 363 735 361
97132 273 559 872 962 98112 25 379 498
583 690 99066 609 956

100537 737 101159 387 479 541 63 78
710 842 102249 435 760 103035 88 199 209
567 739 68 104063 263 513 33 624 66 701
105084 90 392 97 87 413 52 67 770 105022
30 494 572 649 850 107154 750 808 108022
97 574 19101 324 74 421 58 502 65 819 992

110099 347 598 701 955 112459 837 42
113233 66 420 573 114171 226 312 500 3
800 906 26 61 115263 341 97 644 814 78 85
116125 203 583 602 117058 187 312 556 59
118144 223 408 550 995 119255 977
120273 354 508 650 860 912 77 121148

130498 734 806 48 974 131211 450 828
55 223 578 702 122002 151 88 284 123196
261 390 426 965 124096 691 804 20 125099
389 467 540 68 602 22 126509 601 874
127469 835 938 54 128173 92 218 424 317
782 812 923 129218 384 837

130498 734 806 48 974 131211 450 828
335 132145 622 760 133381 645 705 44 69
863 925 134118 395 677 748 834 950 135092
150 91 244 82 300 7 58 479 512 672 812
136035 175 580 137070 891 968 138063 288
392 490 612 870 79 139232 765 864 92 929

140004 181 222 345 499 802 141079 179
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 908 149052
455 647

150087 178 508 675 817 98 151344 485
358 997 142260 143107 267 450 98 610 14
313 144207 32 281 945 145147 762 932 53
146149 285 421 99 147055 139 333 938 73
148118 34 233 351 508 771 886 90

Charles Boyer występuje w obronie amerykańskich mężów

W amerykańskim „Sunday Dispatch” ukazał się ciekawy artykuł, będący wywiadem z Charles Boyerem, zaciekle broniącym wartości amerykańskich mężów.

Boyer twierdzi mianowicie, że producenci filmowi przedstawiają zagranicą amerykańskich mężów w niekorzystnym świetle, zupełnie niezgodnym z faktycznym stanem rzeczy.

„Amerykański mąż jest przedstawiany w filmie jako gruboskórny grubas z grubym cygarem w grubych ustach, z nogami na biurku, słuchawkami telefonicznymi przy uszach, jako maszyna do robienia interesu, bez sentymentu, bez romantycznych impulsów, nie zwracający najmniejszej uwagi na czar i wdzięk słabej pici” — twierdzi Boyer.



Charles Boyer odpoczywa po pracy w atelier

Obraz ten jest dla amerykańskich mężów, jego zdaniem, wysoce krzywdzący. „Amerykańscy mężowie są najczulszymi mężczyznami na całym świecie” — twierdzi Boyer. — „Ci wszyscy, których poznałem i odwiedzałem pamiętają zawsze o rocznicach rodzinnych, przysyłają żonom kwiaty, przynoszą do domu pomadki, przygotowują małe niespodzianki, jednym słowem — myślą o tych wszystkich drobiazgach, które uprzyjemniają życie kobiecie. Jeśli mąż potrafi przerwać pracę w biurze, by wyjść wraz z żoną do sklepu dla kupna nowego kapelusza, to jest napewno dobrym mężem”.

„Jeśli tak jest, jak pan twierdzi” — pisze reporter „Sunday Dispatch” — „to dlaczego amerykańscy mężowie nie protestują przeciwko krzywdzeniu ich na filmie?”

„Sądzę — odpowiada Boyer, — że są na to za grzeczni i za łagodni”.

Ciekawa jest ostatnia uwaga amerykańskiego dziennikarza: „Tak twierdzi p. Boyer, lecz jest on Francuzem, a proszę pamiętać, że Francuzi znani są z swej uprzejmości”.

Historyczny parasol - na ekranie

W Ameryce kręca obecnie film o życiu Benito Juareza, wielkiego prezydenta i bohatera narodowego Meksyku. W filmie tym pokazany zostanie historyczny parasol Juareza, który nie rozstawał się z tym sprzętem, podobnie jak premier Chamberlain.

Ciekawostki filmowe

„Pozytywne wartości filmu polskiego”

Pod takim tytułem, w nowym czasopiśmie pt. „Aktualności”, poświęconym zagadnieniom filmu i kina, ukazał się artykuł — szkic, zawierający wiele słusznych uwag i wskazówek, skierowanych do producentów filmów w Polsce. Artykuł ten powstał pod wpływem dyskusji, prowadzonej na posiedzeniu w Centralnym Biurze Filmowym w Warszawie, w czasie której producenci krajowi z rozgoryczeniem twierdzili, że „teraz nie wiadomo w ogóle, co można, a czego nie wolno”. Na takie dictum, autor artykułu wysuwa tezę, że „nie ma takiego tematu, którego by nie można było pokazać na ekranie, bez narażenia się na gromy cenzury. Wszystko zależy tylko od sposobu pokazania”.

Rozwijając tę tezę, autor stwierdza, że od twórców filmów wymaga się pozytywnych wartości w produkcji. A pozytywne wartości jest dodatnie oddziaływanie na widzów. Przede wszystkim więc należy skończyć z graniem na niskich instynktach, trzeba skończyć z cynicznym zakłamaniem.

Częstym używanym przez filmowców „chwytym” było podszywanie się pod egidę stowarzyszeń, zwalczających prostytucję, czy handel żywym towarem, aby właśnie dla rzekomej propagandy akcji owych stowarzyszeń z lubością wywlekać te procedury, hańbiące ludzi, na ekran. Filmy o takich tematach nie mogły na poważną większość publiczności kinowej wpłynąć inaczej, — jak deprawując.

Na szczęście tego rodzaju „propaganda” znika z filmów polskich, natomiast ciągle jeszcze w wielu obrazach krajowych widuje się zupełnie niepotrzebne, a źle działające na widzów sceny pijackie i brutalne, przedstawiające rzeczywistość polską poniżej istotnego poziomu. I to właśnie pozbawia krajową produkcję istotnych wartości pozytywnych.

Nikt nie pragnie tego rodzaju filmów propagandowych, przeciwnie winniśmy wymagać od producentów, by przestali robić na ekranie propagandę przeciw Polsce, nie tylko wtedy, gdy chcą swe obrazy pchnąć na rynki zagraniczne, ale i wówczas, gdy przeznaczają je na „spożycie” w kraju.

Autor „Pozytywnych wartości filmu” — swe krytyczne, dość nieraz ostre uwagi po piera przykładami z prawie wszystkich stworzonych dotychczas w Polsce filmów.

Ta bodaj pierwsza, tak rzeczowo ułożona krytyka polskiej produkcji filmowej kończy się następującym określeniem wpływu twórców filmu na jego wartość:

„Film nie jest bezpośrednim odbiciem życia, — jak nie jest nim żadna ze sztuk pięknych. — odbicie to bowiem przełamuje się w pryzmacie duszy jego twórców. Otóż ten pryzmat wykrzywia i zniekształca owo odbicie, nadaje mu cechy karykatury, czy bezwiednego pozkwilu.

Mamy już tego dość!

Chcemy mieć na ekranie odbicie rzeczywistości polskiej, widzianej przez czysty pryzmat rzetelnej sztuki”.

Życie lekarza na prowincji — tematem ciekawego filmu

Na ekranach amerykańskich pojawił się w ostatnich dniach ciekawy film. Film ten pt. „Prawdziwy człowiek” nie posiadał na pozór wielkich widoków powodzenia. W rolach głównych w tym filmie występuje Ann Shirley, młodzieżowa gwiazda i Edward Ellis, który dotąd niczym się jeszcze nie wyróżnił. Reżyserował film Garson Kanin, o którym nie wiadomo nic poza tym, że jest uczniem Eisensteina.

Film okazał się wielką niespodzianką, a Garson Kanin jako reżyser rewelacja, Edward Ellis pod jego kierunkiem stał się jednym z najlepszych aktorów charakterystycznych, a sam film cieszy się powodzeniem, o którym nie marzyli ani producenci, ani kina. Film jest ilustracją życia „prawdziwego człowieka”, lekarza, który walcząc z obskurantyzmem i ciemnotą pracuje dla biednych, zbierając zapłatę czy to w formie miesięcznego prania bielizny, czy tuzina jaj, czy korca kartofli.

Pracując w najgorszych warunkach, walcząc wszystkimi dostępnymi mu środkami z władzami miejskimi o wybudowanie szpitala, z prasą o zainteresowanie się ubogim, z całym miastem o czystość i higienę.

Film ten jest dziś w Polsce szczególnie aktualny ze względu na ciekawą książkę, zainicjowaną przez ZUS, a ilustrującą życie naszych lekarzy na prowincji.

Będzie ciekawą rzeczą porównanie naszych warunków z warunkami drugiej poł. kul.



Odtwórcy głównych ról w filmie „Prawdziwy człowiek”.

W dobie niespodzianek małżeńskich w Hollywood

Jeszcze nie przebrzmiały echa ślubu An-nibelli i Tyrone Powera, a tym bardziej niespodzianki, jaką zgotowali mieszkańcom Hollywoodu — Carola Lombard i Clark Gable, a już w studiach, w kółkach aktorów, a nawet na ulicy zaczyna uprzejmie krążyć pogłoska o małżeńskich zamiarach popularnej artystki Margaret Sullivan i jednego z najwybitniejszych reżyserów amerykańskich — Franka Borzage'a. Widuje się ich często razem i zawsze w dobrych humorach; a najbardziej dla filmowców „podejrzany” jest fakt, że gdy Margaret omawia warunki pracy, domaga się, by film był reżyserowany przez Franka Borzage'a, a znowu, gdy reżyser podejmuje się realizacji



Margaret Sullivan i Frank Borzage podczas przerwy w pracy.

filmu, proponuje Margaret na odtwórczynię głównej roli.

Zobaczmy co z tego wyniknie. Przy powtarzaniu tych ploteczek trudno pominąć milczeniem, że tak Margaret Sullivan, jak i Frank Borzage, stanowczo zaprzeczają kursującą w świecie filmowym pogłoskom, twierdząc, że łączą ich jedynie długoletnia przyjaźń i serdeczna zażyłość, cechująca kolegów po fachu.

Nowinki filmowe z Francji

Znany reżyser francuski Marcelle l'Herbier przystąpił do realizacji filmu, obrazującego życie bohatera francusko - amerykańskiego La Fayette'a. Rolę tytułową odegra bohater „Purytanina”, J. R. Barrault, lub Pierre Richard Willm. W jednej z ważniejszych ról wystąpi bohater wielu filmów niemych Rod la Rocque.

Ciekawie zapowiada się nowy film Renoira pt. „Metoda gry”, mający w najbliższych dniach znaleźć się na ekranach paryskich. Renoir jest jednocześnie reżyserem tego filmu, autorem scenariusza i jednym z aktorów. Partnerką Renoira jest aktorka wiedeńska Nora Gregor (żona ks. Stahrenberga), która przed kilku miesiącami wyemigrowała z Wiednia.

Francuzi realizują obecnie film, oparty na przeżyciach żony Stawiskiego, głośnego przed kilku laty oszusta na wielką skalę. Z pochodzenia — żyda polskiego. Film ten otrzyma tytuł: „Bez jutra”. Reżyserować będzie Max Ophuls. W roli p. Stawiskiej wystąpi Edwige Fenech.

J. F. WITTROP

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Niech pan się nie boi, już w Paryżu wiedziałem, kim pan jest. Ale to mnie nic nie obchodzi, bo nie mam zamiaru wtrącać się w pańskie sprawy. Chciałem tylko powiedzieć, że już wielki czas, by pan się rozmówił wreszcie ze swoją małżonką. Pani Aniela też przyjechała do Berlina i, zdaje się...

— Aniela jest tu?... Ale jak pan się dowiedział... tylko proszę nigdy nie wymawiać tego nazwiska, odrzuciłem je na zawsze!

— Zupełnie zrozumiałe — zgodził się spokojnie Kols. — Jednak powracam do poprzedniej sprawy i proszę o odpowiedź: czy pan chce się widzieć z małżonką? Dodam jeszcze, że pani Aniela specjalnie po to przyjechała z Paryża.

— Przysłała tu pana?... Gdzie jest teraz?

Kols wymieniał hotel na ulicy Kanta, w którym zatrzymała się Aniela.

Morzeński podszedł do niego, trzęsąc się z podniecenia.

— Jeśli ona panu ufa, panie Kols, to ja też ufam. Pan nie ma pojęcia, jaką radość panu mi sprawił! O, Boże mój, Aniela jest tutaj! Zaraz do niej pójdę!... Gdyby pan wiedział, jak mi obmierzało to życie! Wróciłbym dawno do niej, ale nie byłem pewny, czy mnie przyjmie, bo

szczerze mówiąc, dużo przykrości jej sprawiłem. A to jest wyjątkowo dobra i szlachetna kobieta!... Wie pan, panie Kols, pozory mylą; może panu wydawało się nieraz, że jestem zadowolony, niemal szczęśliwy, ale w rzeczywistości to wszystko mi dawno obrzydło. Uciekłem dawno bez chwili namysłu, ale jestem przykuty, jak wiezień do taczki. Ciężkie kajdany dźwigam, ale muszę je dźwigać... to jest straszna i upokarzająca niewola, utopiłem w niej honor, sumienie, wszystko. co miałem ludzkiego... Ale Aniela! Wzywa mnie prawda? Pan nie żartuje, nie? Sam nie odważyłbym się do niej pójść. Dziękuję, panie Kols, dziękuję z całego serca!

Zwracał się wprawdzie do Kolsa, wyrzucając bezładne zdania, ale odnosiło się wrażenie, że właściwie myślał na głos. Był niewątpliwie wzruszony możliwością spotkania się z żoną. Chodził szybkimi krokami po pokoju, dotykał bezwiednie różnych przedmiotów, pozbierał kartki książki, włożył je do okładki, trzymał ją chwilę w ręce, potem cisnął w kąt. Popatrzał nagle na Kolsa, potarł sobie czoło, coś sobie przypomniał, bo zbliżył się do Łotysza, ujął go za obie dłonie, potrząsnął mocno i powiedział rwącym się głosem:

— Dziękuję, panie... Kols... bardzo dziękuję...

— Nie ma za co, panie Liner — odparł oziębło Kols. — Ja tu występuję jako pośrednik i, na szczęście, z tym wszystkim nie mam nic wspólnego.

Odpowiedział bardziej szorstko, niż zamierzał, lecz nie mógł przezwyciężyć wstrętu i gwałtownej niechęci do Morzeńskiego, który, jego zdaniem, zgrywał się w głupiej i podłej roli.

Widocznie Morzeński wyczuł, że jego wy-lewność nie znalazła odgłosu, bo się cofnął, wetknął dłonie w kieszenie marynarki i zapytał prawie zupełnie spokojnie:

— Czy mógłbym już teraz pójść na ulicę Kanta?

— Sądzę, że im prędzej pan to zrobi, tym

lepiej będzie.

— W takim razie idę zaraz, zanim Iza wróci z miasta... Ale proszę pamiętać, panie Kols, ani słowa pani Rowelowej.

— O to pan może być spokojny. Zresztą już nie będę miał sposobności zobaczyć pani Rowelowej, bo moja „służba” u państwa już się skończyła... Więc teraz idę zapowiedzieć pańską wizytę. Do widzenia!

Po wyjściu z pensjonatu zatelefonował do Soederlunda i zdał sprawę z wykonanego zlecenia.

Soederlund udał się do salonu, gdzie Aniela razem z Brygidą przeglądały albumy zdjęć amatorskich.

— Pani Aniela, mogę panią poprosić na parę słów?

Wstała i wyszła z nim na taras.

— Pani Aniela, niech pani jedzie zaraz do swojego hotelu — powiedział, starając się z całych sił, by głos nie zadrżał mu w tym momencie.

Domysliła się, co to znaczy. Przyjęła wiadomość ze spokojem, który go zaskoczył. Położyła mu dłoń na ramieniu i podniosła głowę. Wtedy zauważył, że oczy ma pełne łez.

— Nigdy panu tego nie zapomnę — odparła ledwo dosłyszalnie.

— Ale trzeba się przygotować... na wielkie rozczarowanie... Niech się pani nie łudzi.

Urwał. Dostrzegł w jej oczach przeblisk radości, a nie miał odwagi pozbawiać młodej kobiety resztek nadziei, choć był przekonany, że to spotkanie dla nich obojga — to jest dla niego i dla Anieli — nie wróży nie dobrego.

Pożegnał się milcząc, poszedł do biblioteki. Stał długo przed jedną z oszklonych szaf, czytając naglewki, wytlaczane złotem na skórzanym grzbiecie książek. Potem padł na fotel, zerwał się po chwili, pochodził po pokoju, wreszcie zatrzymał się na progu i zawołał:

(Ciąg dalszy nastąpi.)